



GŁOS

KATOLICKI

VOIX CATHOLIQUE

Nr 27/2017 (2687) Rok LIX 30.7-6.8.2017

Wyjść na Górę Przemienienia drogą wiary

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

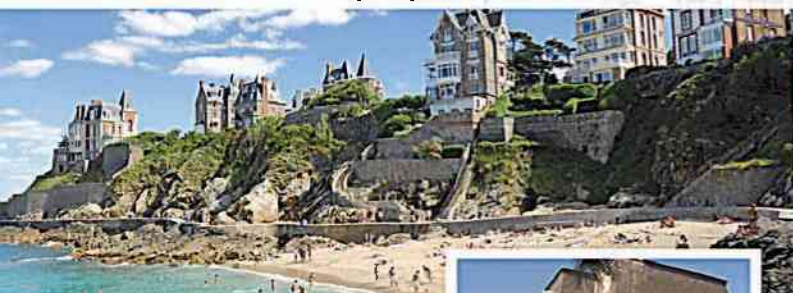
Domy Polskiej Misji Katolickiej we Francji zapraszają na wypoczynek



★ Niskie ceny ★ Zniżki dla dzieci ★ Dobra kuchnia polsko-francuska ★ Specjalne stawki dla grup
★ Domy prowadzone przez siostry zakonne ★ Wygodna lokalizacja ★ Kaplica w każdym domu

DINARD

www.mission-catholique-polonaise.net



tel. 02 99 46 71 71

e-mail: la.villa.vistule@onet.eu



WILLA „LA VISTULE”

Piękna plaża St. Enogat 2 kroki
od domu. Wiele atrakcji
Smaragdowego Wybrzeża.

LA FERTÉ s/Jouarre

www.pmkjouarre.blogspot.fr



tel. 01 60 22 03 76

e-mail: pmk.laferte@free.fr



LA FERTÉ S/JOUARRE

Dom z dużym parkiem położony
nad Marną. Blisko Euro Disney-
land i atrakcje Paryża.



LOURDES

www.pmk Lourdes.blogspot.fr



tel.: 05 62 94 91 82

pmklourdes@club-internet.fr



DOM BELLEVUE

Duchowe wzmocnienie w sanktuarium Matki Bożej.
Wycieczki górskie w malownicze Pireneje.



KORSYKA

www.maison-saint-hyacinthe.com



tel. 04 95 33 28 29

e-mail: mshcorse@yahoo.fr



DOM ŚW. JACKA

Słoneczne wakacje nad Morzem Śródziemnym.
Zwiedzanie Wyspy Piekności.

Telegram z sierpniowym patriotyzmem



fot. T. Różycki

Patriotyzm – to pięknie brzmiące i mocne słowo w ustach Polaka. Nasiąknięte sierpniowym i niepodległościowym na pięciem. Wyraża polską dumę, porywczosć, ale i złość na sprawców narodu za historyczne męczeństwo. Pachnie kadzidłem kościelnym, ale i prochem z salw kon. panii honorow. j. Kiedyś słyszełśmy od kogoś – z naszego podwórka, iż na prawdę kocha ten kraj? Że jest jego patriotą? Jak często słysząc z mainstreamowych mediów, że w Polsce, umiłowani j. Czyżby, jest do kitu, że nie da się normalnie żyć, pracować i odpoczywać. To – po co więc narzekanie? Nie piszę tych słów, by kogoś krzywdzić. Piszę, byśmy, na nowo, mogli odkryć miłość do Polski, do jej patriotyzmu. Mocne? Już tu wyjaśniam. Co powiedziałeś o własnym patriotyzmie wolnym od wszelkich nacisków? Wolnym od medialnego szumu i p. prawności politycznej? Często myślę, ile za słowami tu wpisanymi na sztandarach: „Bóg, Honor, Czeczyna” – stoi realnych wartości człowieka. Młody chłopak, niosący flagę, z godłem Polski, a później wrzucił ją śmietnik do witryny sklepowej, jest patriotą? Czy polityk, donoszący na swój Kraj – powtarzający słowa o walce w obronie Czeczyny, jest patriotą? Więc, kiedy idę w narodowe Święto do kościoła, na patriotyczną Mszę św. – jestem Polakiem? A może wtedy, kiedy idę do jednych lub drugich, na demonstrację – to tak na prawdę będę... dla jednych i drugich? Ile z tego patriotyzmu jest Twój?... drogi Czytelniku? Kochasz, więc swój Kraj – pochodzenia, dziecinstwa i pięknych kwiatów? T.S.

CZAS URLOPÓW

-TEGO ROKU WJBIERAMY SIĘ Z MOJĄ DIABLIĄ NA WAKACJE DO ZIMNYCH KRAJÓW...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Akcja Święty Krzysztof 2017 – str. 5
- | Papierośnica podpułkownika – str. 8
- | Bohaterowie drugiego sierpnia – str. 9
- | Des étoiles plein les yeux – str. 11
- | Młodzi i starzy – str. 12

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Donald Trump i lekcja historii

Bogdan Dobosz

Sierpień jest miesiącem pamięci m.in. o Powstaniu Warszawskim. Dyskusje nad jego celowością chyba już się definitywnie zamykają. Cofara powstańców przyniosła po latach uymierne owoce, a ich heroizm stał się jednym z fundamentów odrodzonej Rzeczypospolitej. Pieczęć przy zasadności Powstania dość nieoczekiwanie postawił miesiąc temu prezydent największego światowego mocarstwa – Donald Trump.

W przeddzień spotkania G-20 w Hamburgu prezydent USA Donald Trump złożył w lipcu wizytę w Warszawie. Spotkał się tu prezydentem Andrzejem Dudą, przywódcami państw Trójmorza, ale przede wszystkim wygłosił płomienne przemówienie do Polaków na Pl. Krasińskich, tuż po złożeniu wieńca właśnie pod pomnikiem Powstania Warszawskiego. Było to przemówienie, które można potraktować jako wykład filozofii politycznej Donalda Trumpa na kanwie historii naszego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem powstańczego heroizmu. Wróćmy do tego niezwykłego wydarzenia.

Amerkański prezydent twardo stwierdził, że Europa musi pokazać, że wierzy w swoją przyszłość. Mówił, że właśnie heroiczne polskie doświadczenie uczy Europę i świat, że obrona to nie tylko środki, ale przede wszystkim ludzka wola prowadząca do przetrwania i zwycięstwa.

Trump mówił m.in.: „Ameryka jest gotowa rozszerzyć nasze partnerstwo z wami. Cieszymy się na już bliższe więzi handlu i gospodarki w miarę rozwoju waszych państw.”

ciąg dalszy na str. 6



Zaprenumeruj „Głos Katolicki”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

☐ Rok (56,60 €) ☐ Pół roku (30,30 €) ☐ Miesiąc (5 €)

☐ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) ☐ PDF/e-mail (49,90 €)

☐ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

PRENUMERATY

KUPON PRENUMERATY





LITURGIA SŁOWA

XVII Niedziela zwykła Rok A

PIERWSZE CZYTANIE

1 KRL 3, 5. 7-12

Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej

W Gibeonie Pan ukazał się Salomonowi w nocy, we śnie. Wtedy Bóg rzekł: «Proś o to, co mam ci dać». A Salomon odrzekł: «O Panie, Boże mój, Ty ustanowiłeś królem Twego sługę w mieście Dawida, mego ojca, a ja jestem bardzo młody i nie umiem rządzić. Ponadto Twój sługa jest pośród Twego ludu, który wybrałeś, ludu mnogiego, którego nie da się zliczyć ani też spisać z powodu jego mnóstwa. Racz, więc dać Twemu słudze serce rozumne do sądzenia Twego ludu i rozróżniania dobra od zła, bo któż zdoła sądzić ten lud Twój tak liczny?» Spodobało się Panu, że właśnie o to Salomon poprosił. Bóg, więc mu powiedział: «Ponieważ poprosiłeś o to, a nie poprosiłeś dla siebie o długie życie ani też o bogactwa, i nie poprosiłeś o zgon twoich nieprzyjaciół, ale prosisz dla siebie o umiejętność rozstrzygania spraw sądowych, oto spełniam twoje pragnienie i daję ci serce mądre i pojętne, takie, że podobnego tobie przed tobą nie było i po tobie nie będzie».

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Jakże miłuję Prawo Twoje, Panie.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 8, 28-30

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: Wiemy, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamysłu. Albowiem tych, których przedtem poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był Pierworodnym między wielu braćmi. Tych zaś, których prze-



znaczył, tych też powołał, a których powołał – tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił – tych też obdarzył chwałą.

EWANGELIA

Mt 13, 44-52

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jezus opowiedział tłumom taką przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca poszukującego pięknych perel. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją». «Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napętniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłuszcą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieliście to wszystko?» Odpowiedzieli Mu: «Tak». A On rzekł do nich: «Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbca wydobywa rzeczy nowe i stare». □



LITURGIA SŁOWA

Święto

Przemienienia Pańskiego

PIERWSZE CZYTANIE

DN 7,9-10.13-14

Czytanie z Księgi proroka Daniela

Patrzałem, aż postawiono trony, a Przedwieczny zajął miejsce. Szata Jego była biała jak śnieg, a włosy Jego głowy jakby z czystej wełny. Tron Jego był z ognistych płomieni, Jego kota – płonący ogień. Strumień ognia się rozlewał i wyptywał od Niego. Tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć tysięcy po dziesięć tysięcy stało przed Nim. Sąd zasiadł i otwarto księgi. Patrzałem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywał jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przemienie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Pan wywyższony króluje nad ziemią

DRUGIE CZYTANIE

2 P 1,16-19

Czytanie z Drugiego Listu św. Piotra Apostoła

Najmilsi: Nie za wymyślonymi, bowiem mitami postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale nauczaliśmy, jako naoczni świadkowie Jego wielkości. Otrzymał, bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos Go doszedł od wspaniałego Majestatu: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”. I styszelśmy, jak ten głos doszedł z nieba, kiedy z Nim razem byliśmy na górze świętej. Mamy jednak mocniejszą, prorocką mowę, a dobrze zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wzejdzie w waszych sercach.

EWANGELIA

Mt 17,1-9

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego, Jana, zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: Twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasza, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany ostonił ich, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie”. Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: „Wstańcie, nie lękajcie się”. Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: „Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie”. □



G. Bellini - Przemienienie Pańskie

Akcja Święty Krzysztof 2017

„Więcej mił je Prawo Twoje przykazania niż złoto, niż złoto nie czystsze!”.

Poszukiwanie skarbów zawsze fascynowało wyobraźnię ludzi. Jest do dzisiaj tematem licznej literatury, filmów czy obecnie gier komputerowych. Znaleźnienie skarbu niosło nadzieję na poprawę bytu i szczęśliwe życie. Wiązało się jednak zawsze z wielkim ryzykiem i z pokonaniem wielu niebezpieczeństw. W Południowej Republice Afryki w 1871 w okolicy dzisiejszego miasta Kimberley odkryto diamenty. Wieść o tym szybko się rozniosła. W ciągu jednego roku od momentu, gdy rozpoczęto się kopanie, obozowisko w pobliżu wykopaliska urosło do 50 tys. ludzi. Przybywali ludzie w nadziei na szczęśliwe życie, gdy uda się wykopać kamień. Wielu traciło życie, gdyż trzeba było kopać coraz głębiej, a zasady bezpieczeństwa nie były w przestrzegane. Mieszkali w obozowisku bez żadnych warunków sanitarnych, brakowało wody i jedzenia, dokuczał upał. Wielu umierało z powodu chorób i wyczerpania. Dziś miejsce to znane jest pod nazwą „Big Hole” (Wielka Dziura) i jest atrakcją turystyczną. Wydobycie zakończono w 1914 r.

Pan Jezus Chrystus, ofiarowuje człowiekowi najcenniejszy skarb, jakże inny od wszelkich ziemskich skarbów, skarb Królestwa niebieskiego, skarb wiary, która prowadzi do zbawienia. Ten skarb – jak słyszymy w przypowieści ewangelicznej jest ukryty i potrzeba wielkiego wysiłku, by go odnaleźć i zdobyć dla siebie. Trzeba poświęcić wszystko. Trzeba niejako przewartościować swoje życie,

spójrzeć na wszystko z perspektywy, którą daje nam Chrystus w Ewangelii. Św. Paweł Apostoł po swoim nawróceniu napisał w Liście do Filipian: Wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, Pana mojego. Dla Niego wyrzuciłem się ze wszystkiego i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa (Flp 3,8).

Iluz ludzi na przestrzeni wieków poświęciło i dalej poświęca wszystko, włącznie z darem swojego życia dla tego właśnie skarbu, którym jest sam Chrystus! To zarówno dawni jak i współcześni Święci i Męczennicy. Pozostawiali za sobą wszystko, rezygnowali z ziemskich zaszczytów i kariery, znosili upokorzenia, nie wahali się cierpieć i umierać dla Chrystusa. W swoim życiu odznaczali się konsekwencją, tak jak ewangeliczny poszukiwacz skarbów, który po odnalezieniu skarbu, podejmuje kolejne kroki, aby osiągnąć znaleziony klejnot. Jakże to różne od tego, co często obserwujemy w dzisiejszym świecie! Jakże wielu chrześcijanom brak tej konsekwencji w działaniu i w życiu, by dawać skuteczne świadectwo o naszej przynależności do Chrystusa.

W Tygodniu św. Krzysztofa, popatrzymy na patrona Kierowców i podróżujących, starożytnego Świętego, pochodzącego z terenów dzisiejszej Turcji – Świętego Krzysztofa. Kiedy zetknął się z nauką Chrystusa zerwał z grzesznym życiem, przyjął chrzest i rozpoczął życie pokutne. Osiedlił się nad rzeką – jak głoszą podania – i przenosił na swoich barkach pielgrzymów przez rwący nurt rzeki, w ten sposób służąc swemu „Najmocniejszemu Panu”. Jezus Chrystus stał się dla niego największym skarbem. Kiedy przyszedł prześladowania za panowania cesarza Decjusza, nie zawahał się oddać swego życia dla swego „Największego Pana”. Było to ok. 250 r. Tradycja Kościoła zaliczyła go do 14 Świętych Wspomożycieli, orędowników ludzi w szczególnych potrzebach.

Jedną z naszych szczególnych potrzeb i spraw w Tygodniu św. Krzysztofa, z którą zwracamy się do naszego patrona, jest troska o większe bezpieczeństwo na naszych drogach. Pojazdy mechaniczne to wielkie dobrodziejstwo, ale gdy są niewłaściwie i w nieodpowiedzialny sposób używane, mogą stanowić poważne zagrożenie dla życia ludzi. Dowodem jest liczba wypadków na polskich drogach. W ubiegłym roku było ich aż 33640.

MIVA Polska

ul. Byszeńska 1 (wejście od ul. Krynoliny 17)
skr. poczt. 112
03-729 Warszawa 4
T. +48 22 678 59 83; e-mail: biuro@miva.pl
nr konta (EURO):
40 1240 1037 1978 0010 6856 4000
(Kod BIC/SWIFT PKOP PL PW)

Straciło w nich życie ponad 3000 osób, w tym 1/3 to piesi. Ponad 40 tys. ludzi odniosło obrażenia. Życie ludzkie jest darem od Boga, cennym skarbem, który trzeba chronić. Nigdy nie za mało, więc, by wzywać i nawoływać do ostrożnej jazdy, by przestrzegać przed skutkami brawury i nadmiernej prędkości. My, wierzący w Chrystusa, my dzieci Kościoła, powinniśmy też pytać siebie w rachunku sumienia, czy robimy z naszej strony wszystko, aby zmieniać zachowania kierowców i użytkowników drogi, by podnosić kulturę jazdy i postaw za kierownicą.

Tydzień św. Krzysztofa nie zatrzymuje się jednak w tym miejscu, chociaż ktoś mógłby powiedzieć, że właściwie to wystarczy. Papież Franciszek powiedział w jednym ze swoich przemówień, że „Cristoforo”, czyli „Niosący Chrystusa” to nasze nowe imię od momentu chrztu. To imię naszej postawy, imię ludzi niosących radość Chrystusa. (Katecheza Papieża Franciszka, 30.01.2016). Jest to, więc także przypomnienie o niezwyklej doniosłości dawania innym naszego świadectwa wiary: Nieś innym drogocenny skarb, jakim jest Chrystus! Pociągaj innych do Chrystusa!

ciąg dalszy na str. 8



WADOWICE | *Benedykt XVI przekazał wadowickiemu muzeum Dom Rodzinny Ojca św. Jana Pawła II wyjątkowe pamiątki.* Są to m.in. trzy pierścienie, подарowane kard. Ratzingerowi przez Jana Pawła II, w tym najcenniejszy, złoty pierścień, związany z Wielkim Jubileuszem Roku 2000. Jest też pierścień z Dobrym Pasterzem, który od Jana Pawła II otrzymywali biskupi i kardynałowie oraz srebrny pierścień z symbolem Chrystusa. Jak mówi ks. Jacek Pietruszka, dyrektor muzeum, nowe eksponaty, ukazują wielką współpracę dwóch wybitnych hierarchów dla dobra całego Kościoła.

NOWY JORK | *Eutanazja wyrzucaniem ludzi na śmietnik.* Potrzebę respektowania godności osób starszych, które ubogacają społeczeństwo, wskazał przedstawiciel Watykanu na forum ONZ w Nowym Jorku. Abp Bernardito Auza zwrócił uwagę, że liczba tych ludzi stale wzrasta, i to w szybkim tempie. Pilne jest zatem odpowiadanie na ich potrzeby i zapewnienie ochrony należnych im praw. Abp Auza wskazał, że starsi są bardziej od innych narażeni na ubóstwo, samotność, choroby, na skutki klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych czy kryzysów ekonomicznych. □

Donald Trump i lekcja historii

ciąg dalszy ze str. 3

Jesteśmy gotowi zagwarantować dostęp do alternatywnych źródeł energii". Najważniejsze jednak przestanie dotyczyło idei – „Możemy mieć największe gospodarki i najbardziej śmiercionośną broń na ziemi, natomiast jeżeli nie będziemy mieli silnej rodziny, silnych wartości, to wtedy będziemy słabi i wtedy nie przetrwamy. Jeżeli ktokolwiek zapomni o wadze tych rzeczy, niech przybędzie do jednego kraju, który nigdy o tym nie zapomniał, niech przybędzie do Polski. Tak jak Polski nie udało się złamać, tak chcę powiedzieć, że Zachód nigdy nie da się złamać, nasze wartości zwyciężą, a nasza cywilizacja zatrumfuje. Wspólnie musimy się bić – jak Polacy – za rodzinę, wolność, kraj i Boga. Niech Bóg błogosławi Polaków!” i dodał nawiązując do homilii św. Jana Pawła II z 1979 r. – „Milion Polaków – mężczyzn, kobiet i dzieci – nagle wzniosło głosy w jednej modlitwie; milion Polaków, którzy nie prosili o bogactwo, nie prosili o przywileje; zamiast tego milion Polaków powiedziało trzy proste słowa: my chcemy Boga! Polacy, Amerykanie, Europejczycy nadal wołają wielkim głosem: my chcemy Boga!”. Takich słów współczesna Europa już nie lubi. Mówienia o obronie cywilizacji, kultury, tożsamości, rodziny, poszanowaniu życia. Takie słowa w Warszawie jednak padły, entuzjastycznie przyjmowane przez zgromadzone tłumy Polaków. Polska, w wizji Donalda Trumpa została pokazana jako kraj wartości, którym Europa powinna być wierna, a które zostały często porzucone.

Prezydent Stanów Zjednoczonych mówił wprost – silna Polska, to błogosławieństwo dla Europy, a silna Europa to błogosławieństwo dla świata. Polska jest jednym z wiodących krajów sojuszniczych w NATO”. Amerykański prezydent jednoznacznie potwierdził, że „Stany Zjednoczone są wierne art. 5. Słowa wyrzec łatwo, ale udowodniłszy to naszym działaniem. Wszyscy wiedzą, że Europa musi więcej, że wierzy w swoją przyszłość. Chwalimy Polskę, że postanowiła zakupić system obrony Patriot, sprawdzony, najlepszy na świecie. Oddajemy

hołd Polakom, że Polacy osiągnęli pułap inwestycji w nasze bezpieczeństwo. Nasze zobowiązania, to nie tylko pieniądze, ale także wola. Pytaniem jest to, czy Zachód ma wolę by przetrwać, czy będziemy chronić nasze granice, czy mamy chęć obrony naszej cywilizacji przed tymi, którzy chcą ją zniszczyć. Jeśli zabraknie nam rodzin i wartości to będziemy słabi i nie przetrwamy. Jeżeli, ktoś zapomni o tych rzeczach, niech przyjedzie do Polski, która nigdy o tym nie zapomniała. Niech przyjedzie do Warszawy i zapozna się z historią Powstania Warszawskiego”. Prezydent USA wskazał dodatkowo walki o Aleje Jerozolimskie w Powstaniu Warszawskim jako metaforę obrony Europy wartości przed agresorami, którzy chcą ją zniszczyć.

Wydaje się, że jeszcze nigdy żaden polityk z zagranicy w taki sposób nie docenił Polski i jej historii. I nie chodziło tu tylko o miłe dla ucha Polaków chwalenie nas za historię. Jest to premia ze strony przywódcy największego mocarstwa świata za wierność wartościom i wypełnianie sojuszniczych zobowiązań, za co historia nie zawsze odpłacała nam w dziejach dobrą monetą. Donald Trump zwrócił uwagę na to, że polskie wartości i zasady mogą być odpowiedzią na współczesne problemy świata. Dodatkowo warszawskie przemówienie Trumpa było swoistym manifestem konserwatywnego odrodzenia Zachodu i stanowiło sygnał dla reszty Europy. Nasz kontynent może przetrwać tylko wtedy, gdy będzie oparty o wartości: Boga, rodzinę, wolność, tradycję, poszanowanie życia. Zarys tego typu aksjologii w przemówieniu Donalda Trumpa nie jest zbyt popularny wśród europejskich elit. Tym można m.in. tłumaczyć dużą dozę niechęci wobec niego, np. w Paryżu, czy Berlinie. W Warszawie jednak takie słowa jeszcze się właściwie rozumie i docenia. MON Antoni Macierewicz nazwał wystąpienie prezydenta USA za „jedno z najwspanialszych przemówień w obronie cywilizacji Zachodu”. Takich słów nie usłyszymy, ani od Macrona, ani od pani Merkel.

Bogdan Dobosz

Z KRAJU

- Brytyjska para książęca William i Kate wraz z dziećmi zwiedziła Warszawę, gdzie została podjęta przez parę prezydencką Andrzeja Dudę i Agatę Kornhauser-Dudę w Pałacu Prezydenckim. W planie wizyty znalazło się Muzeum Powstania Warszawskiego, spotkanie z młodymi przedsiębiorcami, koncert w Łazienkach Królewskich. Później był Gdańsk i m.in. niemiecki obóz koncentracyjny Stutthof, Europejskie Centrum Solidarności, Pomnik Poległych Stoczniovców.
- Opozycja ma nowe paliwo. Stał się nim projekt PiS dotyczący Sądu Najwyższego. Reformę nazwano „zamachem stanu” i „uderzeniem w trójpodział władzy” i poskarżono się w instytucjach UE.
- KE na wniosek jej szefa Jean-Claude'a Junckera zajęła się sytuacją w Polsce w ramach procedury praworządności. Do tego dochodzi postępowanie w sprawie braku relokacji uchodźców i gospodarki leśnej w Puszczy Białowieskiej. Liczą, że ilość spraw przejdzie, w jakość?
- „Europa traci Polskę” – pod tym tytułem berliński „Tagesspiegel” komentował rzekomy zamach na sądownictwo w kraju. No i jeszcze Petru, który napisał list do „przyjaciół na świecie”, w którym wzywa zagranicznych polityków, aby przyjechali do Polski i pomogli w protestach.
- Prezydent Duda zawetował nowelizację ustawy o Regionalnych Izbach Obrachunkowych i było to pierwsze weto wobec ustawy przygotowanej przez PiS. Regionalne Izby Obrachunkowe (RIO) to państwowe organy nadzorujące i kontrolujące jednostki samorządu terytorialnego w zakresie gospodarki finansowej oraz zamówień publicznych.
- Sondaż IBRIS dla Onetu wygrywa PiS z wynikiem

32,1% ankietowanych, przed PO – 21,8%. Do Sejmu dostatyby się: Kukiz'15 z wynikiem 9,8%, SLD z wynikiem 6,8% i PLS – 5%. Wg ośrodka Kantar 36% respondentów deklaruje poparcie dla PiS, 22% dla PO, po 8% dla Kukiz 15 i Nowoczesnej.

- Kantar zorganizował także sondaż „prezydencki”. Na Andrzeja Dudę zagłosowało 52% respondentów, jego rywala, szefa RE Donalda Tuska poparto 44%.
- Do Komisji Weryfikacyjnej w sprawie afer reparywacyjnych w stolicy, prezydent Warszawy Gronkiewicz-Waltz wystąpiła po raz pierwszy pełnomocników. Jakiś postęp jest.
- Na Grobie Nieznanego Żołnierza pojawi się nowa tablica poświęcona żołnierzom walczącym w obronie polskich miejscowości podczas rzezi wotyńskiej. Zapowiedział szef MON w czasie obchodów „Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa”. Jeżeli Ukraina chce dołączyć do rodziny krajów europejskich, to musi stanąć w prawdzie. Musi się zmierzyć ze swoją trudną historią – stwierdził przy tej okazji wiceminister obrony narodowej Dworczyk.
- 44 wnioski o ukaranie w związku z wykroczeniami skierowała do sądu policja po manifestacjach z okazji „miesięcznicy” po katastrofie smoleńskiej. Tzw. Obywatele RP i opozycja po raz kolejny usiłowała zakłócić jej obchody, ale policja skutecznie rozdzieliła dwie demonstracje. Uwagę mediów przykuł Petru, który pomylił manifestantów i przez pewien czas szedł w pochodzie wspierając PiS.
- W trumnie śp. Admirala Andrzeja Karwety, który zginął w katastrofie smoleńskiej, znaleziono liczne części ciał innych członków delegacji. W niektórych trumnach pozostały ofiar, Rosjanie świadomie przemieszczały szczątki mężczyzn i kobiet.

- 15 tys. osób, wg danych policji, słuchało wystąpienia Trumpa na pl. Krasińskich. 60% Polaków podziela zdanie amerykańskiego prezydenta, że wartości chrześcijańskie są ratunkiem dla Zachodu.
- Winnicki, prezes Ruchu Narodowego zadał po wizycie prezydenta USA pytanie – „Prezydent Trump prosił Polaków, by przeciwstawiali się siłom, które podważają uniwersalne wartości oraz zrywają więzy kultury, wiary i tradycji. Czy teraz ambasador USA wycofa swoje poparcie dla Parady Równości?”
- Blisko połowa sędziów w całym kraju nie ujawniła posiadanego majątku. Ma to być znak protestu przeciwko jawności oświadczeń wprowadzonej przez ministra Ziobrę.
- 60% ankietowanych Polaków nie chce, aby Polska wywiązywała się ze zobowiązań dotyczących relokacji uchodźców w ramach UE. Ciekawostką jest, że sondaż zamówił TVN.
- Lecha Wałęsy jest już po ludzku żal. Kolejny odlot b. prezydenta to jego wpis w internecie: „aby uchronić Ojczyznę od wojny domowej trzeba jak najszybciej aresztować ok. 15 ludzi z obecnej władzy w tym polityka Rydzyka”.
- Prezydent Wrocławia Dutkiewicz przekazał 50 tys. euro działającej w stolicy Dolnego Śląska Fundacji Ukraina. Powołał też Annę Szarycz na pełnomocnika miasta ds. Ukraińców.
- We Włodawie odbyły się uroczystości pogrzebowe żołnierza podziemia niepodległościowego „wykłętego” Leona Taraszkiewicza ps. Jastrząb. W styczniu 1947 r. podczas szturm na budynek szkoły, zajmowany przez żołnierzy KBW, „Jastrząb” został ciężko ranny, potem zmarł. Jego ciało, w anonimowej mogile, pochowali członkowie WiN.

Nowy porządek seksualny świata

Bogdan Usowicz

Podobnie jak w przypadku prezydentury Francois Hollande'a, pięcioletka rządów Emmanuela Macrona we Francji zaczyna się od społecznych reform, które narzucają „postępowe” rozwiązania i regulacje.

Jedną z pierwszych i jedyną zrealizowaną do końca „reformą” Hollande'a była ustawa o „matżeństwie dla wszystkich”, czyli wprowadzenie możliwości zawierania ślubów przez parę jedнопłciową. Emmanuel Macron zdaje się iść podobną drogą. Oficjalnie pierwszą zmianą ma być reforma kodeksu pracy, ale wygląda na to, że nagle przyspieszają prace nad pomysłem „PMA dla wszystkich”, czyli spełnianiem kolejnych postulatów lobby tzw. ruchów LGTB.

PMA to refundowane przez państwo zabiegi zapłodniania in vitro, które obecne prawo francuskie ogranicza jedynie dla bezpłodnych par heteroseksualnych. Środowiska LGTB żądają rozszerzenia tej procedury na wszystkie kobiety, także samotne i te żyjące w związkach lesbijskich. Otwiera to możliwość posiadania dzieci przez parę homoseksualną. W czasie ostatniej homoseksualnej parady w Paryżu, tzw. Gay Pride, postulat „PMA dla wszystkich!” był nawet jej głównym hasłem. Prezydent Macron jeszcze w czasie kampanii wyborczej wypowiadał się pozytywnie na ten temat, ale uzależniał decyzję od stanowiska tzw. Krajowego Komitetu Konsultacyjnego ds. Etyki – CCNE. Jeszcze w 2005 roku CCNE jednogłośnie odrzucił taki pomysł. Najnowsze stanowisko tego Komitetu uległo jednak nagłej zmianie. Co prawda, nie jednogłośnie, ale członkowie tego ciała przegłosowali zalecenie możliwości inseminacji każdej kobiety niejako „na żądanie”. Macron ma rozwiązane ręce i wprowadzenie nowego prawa wydaje się już tylko kwestią czasu.

CCNE powstał w 1983 roku. Wiele osób podchodzi do jego orzeczeń dość krytycznie. Działania Komitetu relatywizują etykę.

Zarzuca się mu uprawianie moralnej sofistyki i kreatywność. Dlaczego w ciągu 12 lat ma zmienić się stanowisko wobec PMA, skoro poza innym „otoczeniem politycznym” nie widać tu żadnych innych czynników? Decyzja CCNE wydaje się być po prostu uzależniona tylko i wyłącznie od koniunktury politycznej. Pozytywna opinia Komitetu w sprawie „PMA dla wszystkich” została z radością przyjęta przez takie organizacje jak Inter-LGTB, czy SOS Homofobia. Zapowiadają one „pilnowanie kalendarza” legislacyjnego dla nowej ustawy. Można się spodziewać, że kolejnym żądaniem tego środowiska będzie tzw. CPA, czyli możliwość wynajmowania kobiet do rodzenia dzieci dla par homoseksualnych. CCNE w 2010 odrzuciła takie pomysły motywując to zagrożeniem pojawienia się handlu dziećmi i niejasnymi prawami „surogates” (nosicielek płodu) wobec narodzonych. Etyka Komitetu okazuje się jednak zmienna i za kilka lat Francja pewnie dojdzie i do tego punktu. Na razie sprawdzają się słowa słynnego lobby gejowskiego, milionera i b. „partnera” Yves Saint Laurenta, Pierre'a Bergé, który od początku popierał kandydaturę Macrona, a na wieść o jego wygranej stwierdził – „no to PMA mamy załatwione”...

Na tym jednak „postępy Postępu” we Francji za Macrona mogą się nie zakończyć. Kolejny wrażliwy temat to eutanazja. Nominacja na ministra zdrowia Agnes Buzyn, która jest zwolenniczką takiej możliwości, a nawet brała udział w kolokwium zorganizowanym przez masonów Wielkiego Wschodu na temat eutanazji... dzieci, podpowiada, że eksperymenty społeczne nad Sekwaną szybko się nie zakończą. □

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Nigdy nic nie rozdzieli Francji i Stanów Zjednoczonych – oświadczył francuski prezydent Macron w przemówieniu kończącym defiladę z okazji Dnia Bastylli; gościem honorowym uroczystości był przebywający w Paryżu prezydent USA Trump. USA były specjalnym gościem defilady z okazji 100 rocznicy ich przystąpienia do wielkiej wojny.
- W rocznicę zamachu w Nicei prezydent Francji Macron zapowiedział „bezlitosną walkę” w kraju i za granicą, aby nie dochodziło do kolejnych ataków.
- Podczas wizyty sekretarza generalnego NATO Stoltenberga w Kijowie omawiano dalszą pomoc Sojuszu Północnoatlantyckiego Ukrainie oraz jej szanse na wejście do paktu. Coraz więcej wskazuje jednak na to, że perspektywa członkostwa Ukrainy w układzie obronnym Zachodu się oddala.
- Rada Najwyższa Ukrainy przyjęła ustawę o reformie emerytalnej, której przeprowadzenie jest jednym z warunków wydzielania kolejnej transzy pomocy od Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW). Obecnie minimalna emerytura wynosi na Ukrainie równowartość ok. 180 zł.
- Prezydent Białorusi Łukaszenka występując podczas narady dotyczącej priorytetów polityki zagranicznej swojego kraju, stwierdził, że „zasadniczo ważne jest rozwijanie w równym stopniu współpracy ze Wschodem i z Zachodem, nie wybierając między nimi”.
- „Matżeństwo to związek mężczyzny i kobiety” – z całą mocą przypomniał i podkreślił Kościół katolicki na Malcie. Tamtejszy parlament wyraził zgodę na tzw. matżeństwa osób tej samej płci.
- Niemiecka kanclerz Merkel powiedziała po wspólnym posiedzeniu w Paryżu rządów Francji i Niemiec,

że „nie ma nic przeciwko budżetowi strefy euro” i że „można rozmawiać o europejskim ministrze finansów”.

- Rosyjski MSZ Ławrow skrytykował w Berlinie unijne sankcje, zapewniając, że Rosja nie jest „pamiętliwa” i może przywrócić współpracę z UE, jeżeli zrezygnuje ona z konfrontacji.
- Rząd Węgier nie ugnie się pod presją i obstaje przy większej przejrzystości organizacji finansowanych z zagranicy – oznajmiło ministerstwo sprawiedliwości w Budapeszcie w reakcji na wszczęcie przez KE procedury przeciwko Węgrom. Spór idzie o ingerencję fundacji Sorosa w politykę tego kraju.
- W 2 miesiące po rozpadzie rządzącej dotąd w Austrii koalicji, doszło do samorozwiązania się tamtejszego parlamentu. Otwiera to drogę do przeprowadzenia 15 października przedterminowych wyborów.
- Niemcy zarobili na ratowaniu Grecji 1,34 mld euro. Media podliczyły zysk Berlina na kredytach i pożyczkach udzielonych Grecji w ramach programu pomocowego.
- 79 bojowników komunistycznej Partii Pracujących Kurdystanu (PKK) zginęło tylko w ciągu tygodnia w walkach z tureckimi siłami rządowymi. Straty tureckie wyniosły 6 żołnierzy.
- Prezydent Turcji Erdogan zapowiedział możliwość przywrócenie kary śmierci w tym kraju.
- Chiny wystąpiły żołnierz swojej Armii Ludowo-Wyzwolenczej do pierwszej zamorskiej chińskiej bazy wojskowej. Chińscy żołnierze będą stacjonować w afrykańskim Dżibuti.
- Dzień po śmierci chińskiego dysydenta i laureata Pokojowej Nagrody Nobla Liu Xiaobo władze ChRL skrytykowały przyznanie mu w 2010 r. tego

wyróżnienia. Oświadczyły, że Pokojowy Nobel został przez to sprofanowany.

- Były prezydent Brazylii, lewicowy populistą Luiz Inacio Lula da Silva został skazany na 9,5 roku więzienia za korupcję.
- Izraelska policja zatrzymała na krótko wielkiego muftiego Jerozolimy Muhammada Ahmeda Husajna i zwolniła go po przesłuchaniu. Do zatrzymania doszło po zastrzeleniu w mieście przez arabskich obywateli Izraela 2 policjantów.
- Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC) zatwierdził wprowadzony w Belgii w 2011 r. zakaz noszenia w miejscach publicznych ubioru zakrywającego twarz. Oceniono, że nie łamie on Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.
- 41-letni Brytyjczyk Stimson, który przyłączył się do prorosyjskiej milicji zbrojnej na Ukrainie, został skazany przez sąd w Manchesterze na 5 lat i 4 miesiące więzienia za działalność terrorystyczną.
- Na 20 lat kolonii karnej został skazany Dadajew, który wg ławy przysięgłych zastrzelił przywódcę rosyjskiej opozycji Niemcowa 27 lutego 2015 r.
- 10 % Białorusinów ogląda nadawane z Polski programy TV Bielsat. Najczęściej stacja jest oglądana w obwodzie brzeskim, w Mińsku i w obwodzie grodzieńskim.
- W nowym rankingu państw, które są najlepsze dla imigrantów, Szwecja zajęła pierwsze miejsce. Polska została sklasyfikowana na 43 pozycji. Szwecja wyprzedziła Kanadę, Szwajcarię, Australię, Niemcy, Norwegię i Stany Zjednoczone. W rankingu sklasyfikowano 80 państw, ale na awansie raczej nam nie zależy. □

Bohater z Łączki”?

Agata Puścikowska

Papierośnica podpułkownika

Historia rodzinnej pamiątki pozwala wierzyć, że pamięć o ludziach również przetrwa. A bestialsko pomordowani odzyski ją godność.

Pani Grażyna Szymczak od lat mieszka na jednym z warszawskich osiedli. Gdy była małą dziewczynką, szczęśliwą i kochaną przez mamę i ojca, w kilka chwil świat jej się zawalił. Ojciec za służbę Polsce trafił do więzienia, gdzie po torturach został zamordowany. Matka wychowywała w ciężkich warunkach dwie córki. Pani Grażyna chciałaby, by pamięć o jej ojcu bohaterze, ptk Zdzisławie Barbasiewiczu, przetrwała. I chciałaby mieć absolutną pewność, gdzie spoczywają szczątki ojca, by jak mówi, palić znicze na prawdziwym jego grobie...

Oficerski etos

– Mój ojciec był takim dobrym człowiekiem. Kochał matkę, kochał mnie, a potem młodszą siostrę. Interesował się naszymi sprawami, mimo pracy i wielu obowiązków – wspomina urodzona w 1937 r. pani Grażyna. – Gdy wybuchła wojna, skrzyliśmy się wraz z mamą na Podlasiu. Ojciec cały czas walczył, ale i wtedy nas wspierał. Byliśmy bardzo szczęśliwą rodziną.

Jak wspomina, dla ojca wojsko było największą misją i powołaniem. – Taka anegdota mi się przypomina, którą często opowiadała moja mama. Jeszcze gdy byli młodzi i prawdopodobnie już zakochani, mama spotkała ojca gdzieś na mieście. Miała w torbie wielką kapustę kupioną na targu. Ojciec szedł w mundurze i mimo najszerszych chęci i dżentelmeńskich manier nie mógł pomóc nieść tej torby z kapustą – nie licowało to z powagą munduru.

Ojciec i mama pani Grażyny pobrali się po sześciu latach znajomości. On już wtedy, zaangażowany bardzo w wojsko, pracował od świtu do nocy. Ona zajmowała się domem. – Dopeł-

niali się i rozumieli. Matka na ojca mówiła „Ziaba” – uśmiecha się pani Grażyna. – Starata się stworzyć mu ciepły dom. Otwarty zresztą bardzo, bo wciąż mieliśmy gości, mama wspinała gotowała, potrafiła stworzyć cudowną atmosferę. Ludzie lubili u nas przebywać.

Na któreś urodziny mama pani Grażyny podarowała ojcu przepiękną papierośnicę. Była ze srebra, ręcznie robiona, bardzo oryginalna. W centralnym miejscu jubiler naniósł napis: „Ziaba”. Na każde kolejne święto przyjaciele „ozdabiali” ją, zamawiając u jubilera np. faksymile swoich imion czy pamiątkowe symbole formacji wojskowych, z których się wywodzili. – Wtedy rodzice zanosili papierośnicę i srebrną bądź złotą ozdobę do jubilera, a jubiler umiejętnie wkomponowywał ją w całość – wspomina pani Grażyna, pokazując zdjęcie rodzinnego skarbu. Oryginał przebywa w depozycie. Zbyt wiele przeszedł, zbyt wiele znaczy dla pani Grażyny i jej syna Piotra, by ryzykować jego ponowną utratę. Ponowną, bo pod koniec lat 40. papierośnica trafiła w bardzo niepowołane ręce. – Wojna była tragedią wielu rodzin. Jednak dla nas wielki dramat nie skończył się wraz z nią... – wspomina pani Grażyna. – Ojca zamordowali, a matka musiała mierzyć się z przeciwnościami losu, a wszystkie trzy: ja, mama i malutka siostra byłyśmy nieludzko traktowane przez władze komunistyczne.

Niemym świadkiem tych wydarzeń była srebrna papierośnica. Symbol zawitości losów wielu polskich rodzin. I symbol niezłomności.

Droga przez mękę

– Tata kochał pracę z młodymi żołnierzami, zarażał ich miłością do ojczyzny i służbą wojskową. Pytają mnie czasem, dlaczego pod



koniec wojny wstąpił do LWP. No właśnie dlatego: z miłości do kraju, do swojego powołania. Skąd miał wiedzieć, w jaki sposób „nowa władza” potraktuje patriotów? – pyta retorycznie pani Grażyna.

Zdzisław Barbasiewicz urodził się w 1909 r. pod Węgrowem, w rodzinie nauczycielskiej. Uczęszczał do gimnazjum salezjanów w Sokołowie Podlaskim, gdzie w 1927 r. zdał maturę. Uczył się w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej. Na początku lat 30. został przydzielony do 22. pp. w Siedlcach na stanowisko dowódcy plutonu, a potem adiutanta pułku. Od stycznia 1939 r. uczestniczył w kursie dowódców kompanii w Centrum Wyszczolenia Piechoty w Rembertowie. Brał udział w kampanii wrześniowej. Walczył m.in. pod Dęblinem, Krasnymstawem i Krasnobrodem. Za walki pod Cześnikami otrzymał Krzyż Walecznych. Po kapitulacji dywizji objął dowództwo jednego z pododdziałów Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. bryg. Franciszka Kleeberga. W listopadzie 1939 r. wrócił do Siedlec, gdzie rozpoczął działalność w konspiracji. Z kadry byłego 22. pp. zorganizował grupę konspiracyjną, podporządkowując ją Polskiej Organizacji Zbrojnej, w 1942 r. scalonej z AK. Gestapo deptało mu po piętach. Ukrywał się pod Siedlcami, a potem w Warszawie, gdzie był wykładowcą w tajnej podchorążówce na Ochocie.

ciąg dalszy na str. 13

Akcja Święty Krzysztof 2017

ciąg dalszy ze str. 5

Wskazywać innym właściwy kierunek życia poprzez konsekwentne świadectwo wiary i miłości! Poprzez swoje życie być dla bliźnich „kodeksem Bożej drogi”! Bowiemy skarb wiary należy do wszystkich, bo wszystkim zostało ofiarowane zbawienie, bo za wszystkich umarł Jezus Chrystus.

W Tygodniu, św. Krzysztofa, co roku, poczynając od Roku Wielkiego Jubileuszu słyszymy o Akcji św. Krzysztof – 1 grosz za 1 kilometr na środki transportu dla misjonarzy. To apel misyjny, kierowany szczególnie do wszystkich kierowców i użytkowników dróg i ich rodzin, aby podziękować za Boże błogosławieństwo i opiekę w podróżach, za bezpiecznie przejechane kilometry i ofiarować swój dar na pojazdy dla misjonarzy. Tej pomocy misjonarze bardzo potrzebują. Pojazdy mechaniczne to ważne narzędzia w dziele głoszenia Ewangelii ludziom na krańcach świata, którzy jeszcze nie znają Chrystusa.

Oto kilka przykładów: Moja misyjna parafia w Boliwii – pisze do MIVA Polska, misjonarz z Boliwii, ks. Tomasz – obejmuje 98 wiosek z kaplicami. Jest nas trzech księży. Poruszamy się górskimi drogami, wiele godzin będąc w podróży, aby dotrzeć ze Mszą Św. i katechąz

i by spotkać się z ludźmi. Czasem z powodu obsunięć ziemi, pozostawiamy samochody i dalej wędrujemy pieszo”. O. Robert z Togo w Zachodniej Afryce mówi tak: „Aby dotrzeć do naszych stacji misyjnych i wiosek, spotkać się z ludźmi i nieść im pomoc musimy, jako misjonarze mieć pojazd. W Polsce ludzie przychodzą do parafii, a tutaj my musimy dojeżdżać do ludzi.

Starajmy się pamiętać o potrzebach naszych misjonarzy i wspierać ich duchowo oraz w miarę naszej możliwości materialnie. Niech udział w Akcji św. Krzysztof będzie znakiem naszej troski, by Chrystusa nieść innym. Niech Bóg wynagrodzi za wszelką pomoc w poprzednich latach, szczególnie w roku ubiegłym! Za wszystkie pojazdy zakupione w 26 krajach świata dzięki naszej wspólnej akcji i pomocy: samochody terenowe i osobowe, motocykle, motorowery i rowery, ambulans i busy, łodzie i silniki do łodzi, wózki dla niepełnosprawnych są świadectwem uczestnictwa w wielkim misyjnym dziele Kościoła. Święty Krzysztofie, bądź nam Opiekunem i Wspomożycielem w naszych podróżach. Ucz nas być Krzysztofami, czyli niosącymi Chrystusa innym. □

*ks. Jerzy Kraśnicki
MIVA Polsku*

Bohaterowie drugiego sierpnia

Jeszcze wczoraj wszyscy ogarnięci byli gorączką Godziny W. Rano zmieniliśmy sobie zębeczki na portalach społecznościowych na powstańcze. Niektórzy zmienili na Polskę Walczącą z „Norwegii Walczącej”, bo przecież wcześniej wszyscy byliśmy Norwegami i trzeba było dać temu w yraz w awatarze

Wczoraj również planowaliśmy, w którym miejscu w Warszawie będziemy czekać na siedemnastą, a potem biegusiemy na koncert. A wieczorem – obligatoryjnie – Kopiec Powstańców. Do późnych godzin nocnych. A potem różnie. Dom, skwer, pub... Wczorajszą rocznicę przeżywalismy prawdziwie po polsku. Znów zebraliśmy się do kupy. Tego dnia, w tej jednej minucie wszyscy stanęli. Tak jak 67 lat temu wszyscy ruszyli.

Dzisiaj w Warszawie jeszcze się świętuje. W internecie patos zelżał, ale solidarność z powstańcami trwa dalej. Kontynuowana w formie „wezmę udział” w wydarzeniach przeróżnych. Na samo Powstanie zapisało się kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Jakże to dzisiaj łatwe kliknąć „wezmę udział” w Powstaniu. A wtedy... 67 lat temu? Wtedy w kontynuacji akcji Burza świadomie lub nieświadomie wzięło udział wielu Warszawianów. Cinieli szybko. Bez grobów, nabożeństw i żałoby.

Drugi sierpnia miał wielu świadków. Tych z „Archiwum Historii Mówionej”, tych, którzy napisali o tym książki, którzy krzyczą o tym w telewizji i tych, którzy szepczą o tym swoim wnukom. Były ciszej, byle samemu nie ustyszeć, że był kiedyś drugi sierpnia 1944, a później kolejne 62

dni piekła. A po nich 67 lat ciężaru. Był dotrwać do dzisiaj i powiedzieć. A są też tacy, którzy nie dożyli trzeciego sierpnia. Albo dożyli z dala od Powstania, lub... przeżywali każdy następny dzień jakby we śnie. Bohaterowie drugiego dnia mieli różny wiek, zawód, rangę, stopień i status.

Edward zginął 2 sierpnia w Warszawie, w czasie walk na Wilanowskiej 6. Zostawił młodą żonę i dwumiesięczną córeczkę. Stał o Powstaniu dowiedział się już w transporcie do Dachau, skąd 9 miesięcy później oswobodzili go Amerykanie. Aresztowali go Niemcy w kwietniu 44 w kawiarni na Górczewskiej. Ktoś z jego oddziału wydał. Stał do kraju wrócił dopiero w 1989 r. Do końca lat 50tych pytał o niego służby bezpieczeństwa. Zmarł 63 dni po powrocie do Polski.

Krysia 2 sierpnia 1944 r. miała 21 lat. 2 sierpnia wraz z matką i siostrą przyjmowała klucze uciekających sąsiadów z kamienicy przy Bema 91 na Woli. Wiedzieli, że matka Krysi nie opuści mieszkania. Nie mieli, dokąd uciekać. Krysia dołączyła do Powstania później. Zmarła w 1991 r. na Woli. Gerda 2 sierpnia w transporcie poznała Stasia. Przeżyli razem obóz. Pobrali się w 1945 r. w Monachium. Gerda żyje do dziś.



Koncerty kiedyś ucichną, a ognie na kopcu zgasną. I co wtedy? Nam nie wolno dbać bardziej o symbole i miejsca, gdy nadal żyją ludzie. To państwo ma moralny obowiązek chronić bohaterów pierwszego, drugiego i dziesiątego sierpnia. Każdego sierpnia i każdego miesiąca walk za ten kraj. I chociaż zapewnienie tym ludziom godnych rent i emerytur jest mniej medialne i trwa cały rok przez lata, to... No właśnie. Dla wielu populistów wymieniałam właśnie same wady tego systemu. Lepiej zrobić koncert.

Z bloga *Duchy Warszawy* (sierpień 2011)
<http://duchyswarszawy.pl/>

Podejmą pracę duszpasterską na emigracji

W dniach od 4 do 6 lipca br. w gmachu Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie miał miejsce Kurs Przygotowawczy dla Duszpasterzy Polskiej Emigracji. Kurs przeznaczony jest dla księży diecezjalnych i zakonnych, którzy w bieżącym roku podjmą pracę duszpasterską poza granicami naszego kraju.

W kursie dla duszpasterzy polskiej emigracji wzięło udział 12 księży, którzy wyjadą do pracy duszpasterskiej w Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, w Niemczech, we Francji oraz w Norwegii. Taki kurs to okazja do zapoznania się ze specyfiką życia i duszpasterstwa emigracyjnego oraz z ogólnymi zasadami funkcjonującymi w tego rodzaju duszpasterstwie. Taki kurs to okazja do zapoznania się ze specyfiką życia i duszpasterstwa emigracyjnego oraz z ogólnymi zasadami funkcjonującymi w tego rodzaju duszpasterstwie.

W spotkaniu pod przewodnictwem bp. Wiesława Lechowicza, Delegata KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej wzięli udział zaproszeni goście – duchowni i świeccy, rektorzy polskich misji katolickich i przedstawiciele instytucji zajmujących się Polonią – przedstawiając w formie prelekcji specyfikę życia i duszpasterstwa emigracyjnego.

Księża wystuchali prelekcji podejmujących tematykę: „Historii Emigracji

Polskiej i jej duszpasterstwa”, którą przedstawił ks. prof. Bernard Kołodziej TChR (UAM). Z „Aspektami prawnymi duszpasterstwa migrantów” – zapoznał księży ks. prof. Leszek Adamowicz (KUL), a prof. Jacek Gotębiewski (KUL) wygłosił referat „Duszpasterz emigrantów wobec patrymonium kulturalnego i patriotycznego”. Ks. prof. Wojciech Necel SChR (UKSW) poruszył natomiast temat: „Specyfika duszpasterstwa małżeństw i rodzin na emigracji” a p. Tomasz Kania (Radio Londyn) powiedział o „Oczekiwanych świeckich wobec polskich duszpasterzy na emigracji”.

Księża spotkali się m.in. z sekretarzem generalnym Konferencji Episkopatu Polski bp Arturem Mizińskim, a także z przedstawicielem Ministerstwa Spraw Zagranicznych – Mateuszem Stąsielem, dyrektorem Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą, który wygłosił referat: „Zróżnicowane wyzwania we współpracy państwa polskiego z Polonią i

polonijnymi środowiskami duszpasterskimi”.

W Kursie wzięli udział księża z archidiecezji: warszawskiej, katowickiej; przemyskiej, lubelskiej i warmińskiej; z diecezji tarnowskiej, kaliskiej i zielonogórsko-gorzowskiej, a także kapłan z Towarzystwa Chrystusowego.

za www.emigracja.episkopat.pl



Wojna i dziedzictwo

Czas wakacyjny, przyjaźni w muzeach. O początek może stać się wtedy okaz, jak do myślenia. Taką okaz, jak dostrzegłem ostatnio w porównaniu dwóch wystaw: stał, jak pozycja Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku oraz otwartej w końcu czerwca w Muzeum Narodowym w Krakowie wystawy zatytułowanej „Dziedzictwo”.

Muzeum II Wojny, które wzbudziło już tyle emocji w związku ze sporem wokół odwołania dyrektora tej placówki, zasługuje na pewno na poważniejszą refleksję niż tylko polityczne potajanki. Ostatnio zaś uczestniczyłem w debacie, jaką na kanwie sporu o to muzeum i prezentowaną w nim wizję historii zorganizowała Fundacja Batorego. Twórcy jej koncepcji podkreślili, że ich wizja historii wojny opiera się przede wszystkim na próbie ukazania perspektywy ofiar, w szczególności cywilnych – ich wszak było najwięcej. W debacie przeważały głosy, iż to właśnie jest wizja słuszna, nowocześniejsza, bardziej uniwersalna i lepiej odpowiadająca współczesnej wrażliwości od „tradycyjnej” wyliczanki walk, w których polski żołnierz wykazał się bohaterstwem w obronie słusznej sprawy, (choć walki te są w muzeum także pokazane). Pozwoliłem sobie zadać pytanie: skoro najistotniejsze jest doświadczenie ofiar, zwłaszcza cywilnych, to czy nie było warto ukazać znaczenia religii w owym doświadczeniu? Niektórzy tracili wiarę, inni szukali w niej pocieszenia, niekiedy inspiracji do poświęcenia za innych (jak w przypadku pominiętego całkowicie w tej wystawie św. Maksymiliana Marii Kolbego)? Czy bez opisanego tego zjawiska obraz II wojny jest pełny? Jest może „nowoczesny”, – ale czy pełny! Z drugiej strony, czy wolno pominąć albo zmarginalizować fakt, że religia (i podtrzymywana w niej specyficzna tożsamość kulturowa, narodowa) była także istotnym kryterium selekcji ofiar? To przecież chyba istotna kwestia przy badaniu źródeł Holocaustu? Ale może warto było także, w muzeum umiejscowionym w Gdańsku, wskazać na ten szczególny aspekt niemieckiej polityki okupacyjnej wobec ziem polskich wcielonych do Rzeszy, który polegał na tropieniu i „eliminowaniu” w pierwszej kolejności księży katolickich, potraktowanych, jako oparcie dla polskości? Z Pomorza, Wielkopolski, z Górnego Śląska, z diecezji płockiej Niemcy zamordowali przecież niemal, co drugiego księdza katolickiego... Czy to ważne, czy nieważne dla zrozumienia tamtej wojny?

Czy powinniśmy się zastanowić nad pytaniem o konkretne źródła i cele agresji, czy też unieważnimy je w taki sposób, jak czyni to dzisiejsza niemiecka polityka pamięci? Ta ostatnia opiera się na założeniu, że II wojna okazała się tak krwawym, ludobójczym absurdem, iż nie da się jej już przedstawiać w kategoriach zwycięstwa i przegranej, ale jedynie (czy też przede wszystkim), jako doświadczenie



cierpienia ofiar. Nie ma w takiej perspektywie sprawy słusznej i niesłusznej, wojny sprawiedliwej i niesprawiedliwej. Nie ma bohaterów ani zdrajców. Są tylko ofiary i sprawcy. Wojna jest złem absolutnym, które relatywizuje wszystkie inne wartości. Czy w takim razie jednak – pozwoliłem sobie zadać prowokacyjne pytanie – nie lepiej jest skapitulować, ustąpić w imię zachowania pokoju? Czy w owej perspektywie nie należałoby uznać racji głoszonej przez zwolenników tezy, iż lepiej było przyjąć żądania Hitlera wobec Polski z roku 1939 i odsunąć grozę wojny za wszelką cenę?

By lepiej tę cenę zrozumieć, trzeba koniecznie jednak odwiedzić nową, monumentalną wystawę w Krakowie. Dosłownie oszałamia ona bogactwem zgromadzonych pod okiem jej kuratora, profesora Andrzeja Szczerskiego, przejawów tego, co tworzy „Dziedzictwo” – nasze, w tym wypadku polskie dziedzictwo. Zgrupowane w kilku działach: geografia, język, obywatele, obyczaje. To jest nasza ziemia, nasza ojcowizna, nasz krajobraz, w którym chcemy czuć się gospodarzami. To jest nasz język, czyli kultura w najrozmaitszych przejawach określająca naszą wyobraźnię i tożsamość, wpisując je w skarbnicę kultury powszechnej. To jest także swoista kultura polityczna – kultura obywatelskiej wolności i przywiązania do niepodległości. To jest wreszcie nasza religia, nasz sposób życia, nasz strój, stół, nasze rozrywki. Ktoś przychodzi i mówi nam, że to jest gorsze, że mamy to wyrzucić albo wyrzec się tego. I zachowamy wtedy pokój, w roli poddanych trzech mocarstw rozbiorowych albo Niemieckiej (III) Rzeszy. Wyrzec się tego, co ta wielka wystawa tak wspaniale pokazuje na takich choćby przykładach jak otwarty rękopis Wyspiańskiego albo Chopina, denar Chrobrego, z pierwszym wizerunkiem naszego herbowego „ptaka”, jak obrazy Wyczółkowskiego i obrazki Szancera utrwalone w naszej wyobraźni? Absurd wojny i wybór dziedzictwa, które nas współtworzy i bez którego nie jesteśmy sobą: te dwie wystawy stoją naprzeciw siebie i zapraszają do namysłu. □

Andrzej Nowak (Gość Niedzielny)

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Ruszyła ekstraklasa i niespodzianki. Beniaminek Górnik Zabrze pokonał mistrza Polski Legię 3:1. Inne wyniki: Cracovia – Piast 1:1, Wisła Płock – Lechia 0:2, Pogoń – Wisła Kraków 1:2, Lech – Sandecja 0:0, Arka – Śląsk 2:0, Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Jagiellonia 0:1.

☺ Piłkarze Legii wygrali na wyjeździe z fińskim zespołem IFK Mariehamn 3:0 w pierwszym meczu 2 rundy kwalifikacji LM i praktycznie zapewnili sobie awans do rundy III. Legia zagra ze zwycięzcą: Spartaks Jurmala (Łotwa) – FK Astana (Kazachstan).

☺ W 3 rundzie kwalifikacji do LE Arka zagra z duńskim FC Midtjylland. Jeśli swoich rywali w 2 rundzie pokonają Jagiellonia i Lech, to w kolejnej zmierzą się odpowiednio z Panathinaikosem Ateny i zwycięzcą FC Utrecht – Valletta FC. Jagiellonia w pierwszym meczu

II tury zremisowała na wyjeździe 1:1 z azerским FK Kabala, a w Norwegii Haugesund FK – Lech Poznań padł wynik 3:2.

☺ Piłkarz reprezentacji Polski Kapustka został wypożyczony na rok z Leicester City do niemieckiego SC Freiburg. Piłkarz reprezentacji Albanii Sadiku (wcześniej FC Zurich) podpisał 3-letni kontrakt z Legią. Czarnogórzec Vujadinovic, został piłkarzem Lecha. Jest to środkowy obrońca, który ostatnio występował w hiszpańskiej Osasunie. Krychowiak nie znalazł się w kadrze PSG na obóz w USA i będzie szukał nowego klubu.

☺ Majka wrócił do domu i wycofał się z wyścigu Tour de France po 9 etapie, na którym leżał w kraksie i mocno się poobijał. Do tego etapu zajmował 10 miejsce w klasyfikacji generalnej.

☺ Kubot i Brazylijczyk Melo pokonali

w finale turnieju tenisowego debła w Wimbledonie Austriaka Maracha i Pavlica z Chorwacji 5:7, 7:5, 7:6(2), 3:6, 13:11.

☺ Reprezentacja żużlowa Polski, w składzie Dudek, Janowski, Pawlicki, Zmarzlik i rezerwowi Smektała, zwyciężyła w rozegranym w Lesznie finale Drużynowego PŚ. Srebrne medale wywalczyli Szwedzi, brąz Rosjanie.

☺ Jeden srebrny i 3 brązowe medale zdobyli Polacy na kajakarskich mistrzostwach Europy w butgarskim Płowdiwie.

☺ Polska zajęła ex aequo z Brytyjczykami 2 miejsce w klasyfikacji medalowej 11. lekkoatletycznych mistrzostw Europy do lat 23, które odbywały się w Bydgoszczy. Polska ekipa ma 3 złote (kula – Bukowiecki, sztafeta kobiet 4x400 i Swoboda na 100 m.), 4 srebrne i 3 brązowe medale. Na 1 pozycji uplasowali się Niemcy. □



Des étoiles plein les yeux

Le voyage de Donald Trump en Pologne.

Le président américain Donald Trump a fait un tabac à Varsovie lors de sa courte visite officielle. Arrivé en Pologne le mercredi 5 juillet, tard dans la soirée, il en est reparti le jeudi 6, dans l'après-midi. Il a rencontré le président polonais Andrzej Duda en tête-à-tête, puis des membres du gouvernement, et a participé au sommet de l'Initiative des Trois Mers « Trójmorze ». Celle-ci est une coopération régionale entre les pays de l'Europe centrale et orientale, au sein de l'Union européenne. Elle regroupe douze pays situés entre la mer Baltique, la mer Noire et la mer Adriatique. Mais le « clou » de la visite du chef de l'État américain a été son discours sur la place Krasińskich, devant le monument de l'Insurrection de Varsovie.

La Pologne n'est pas le premier déplacement à l'étranger du président Trump depuis son investiture, mais c'est le premier pays européen qu'il a visité. Le fait d'inaugurer ses déplacements en Europe par la Pologne n'a pas été du goût de tout le monde sur le Vieux Continent où il est d'usage de venir d'abord en Allemagne et en France. Mais les Polonais sont nettement proaméricains, le pays accueille déjà plusieurs milliers de soldats dans le cadre du renforcement du flanc oriental de l'Otan et son économie dynamique est ouverte aux investisseurs étrangers. Pour les États-Unis, la Pologne est un partenaire loyal et accueillant, qui préfère applaudir chaleureusement au lieu de siffler et organiser des échauffourées, c'est un pays où il y a du business à faire et c'est une porte vers les autres pays de la région. Pour la Pologne, les États-Unis peuvent assurer sa sécurité militaire, assurer sa diversification énergétique et celle des pays voisins, dynamiser encore plus sa croissance. Il y a donc des intérêts des deux côtés à entretenir des relations privilégiées, car la perspective est du type gagnant-gagnant comme n'ont pas cessé de le répéter les politiques polonais qui nourrissent de grands espoirs pour l'avenir dans cette relation renforcée.

C'est donc sous les plus heureux auspices que s'est déroulée cette visite. Entre quatre yeux,

les deux chefs d'État ont parlé de l'Otan, des questions de sécurité, de l'engagement et du rôle de la Pologne dans les conflits mondiaux, des menaces du côté de la Russie ou de la Corée du Nord, de la visite du président Duda aux États-Unis l'année prochaine. L'économie et la défense ont été abordées en comité élargi, avec la participation des ministres concernés. Une bonne nouvelle est déjà tombée – l'acquisition par la Pologne de missiles à moyenne portée Patriot, annoncée par le ministre de la Défense nationale, Antoni Macierewicz. En outre, les Américains sont prêts à vendre du gaz à la Pologne, ce qui diminuera à terme l'importance du gaz de la Russie, toujours prête à exercer un chantage aux prix ou à la livraison. Et d'autres pays pourraient bénéficier de cette manne, notamment ceux de l'Initiative des Trois Mers. Participant à son sommet, le président américain soutient le projet et souhaite élargir son partenariat avec ses pays membres. En revanche, il semble que l'abolition des visas américains pour les citoyens polonais n'ait pas été traitée...

Le dernier moment de la visite – et certainement le plus fort pour les Polonais – a été le discours du président Trump sur la place Krasińskich. En s'adressant aux Polonais, devant le monument dédié à l'Insurrection de Varsovie, il s'est aussi adressé aux Américains et au reste du monde. Les observateurs qui se demandaient ce qu'il pourrait bien dire ont été étonnés. Pour beaucoup, le discours a largement dépassé leurs attentes les plus audacieuses. Le président américain a surpris par sa connaissance de l'histoire de la Pologne, notamment de celle de l'Insurrection de Varsovie. « L'Amérique aime la Pologne, l'Amérique aime les Polonais », a-t-il déclaré d'emblée et il a remercié les Américains d'origine polonaise qui ont voté pour lui. « La Pologne est au cœur géographique de l'Europe, et dans la nation polonaise, on voit l'âme de l'Europe. Votre nation est grande parce que vous êtes forts d'un admirable esprit. » « Vous n'avez jamais perdu votre fierté ! » [...] « Vous êtes une nation qui sait vraiment ce qu'elle défend. » [...] « Nos



deux pays sont unis par un lien particulier, à la base duquel il y a une histoire exceptionnelle et le caractère de la nation. Ce genre de communauté ne se produit que chez ceux qui ont combattu, versé leur sang et sont morts pour la liberté. » Évoquant Pułaski et Kościuszko, Donald Trump a souligné l'exemplarité de la Pologne pour ceux qui luttent pour la liberté et la défense de la civilisation, car notre pays n'a jamais perdu espoir et n'a jamais oublié qui il était. Il a rappelé le Miracle de la Vistule, la double invasion du pays en 1939, le massacre de Katyń, la Shoah, le ghetto de Varsovie et son insurrection, l'Insurrection de Varsovie, le régime communiste, la visite du pape Jean-Paul II en 1979, le chant polonais « Nous voulons Dieu ». Il a précisé que « la nation polonaise, la nation américaine et les nations européennes crient toujours : nous voulons Dieu. » [...] « Une Pologne forte est une bénédiction pour les peuples d'Europe ». Il a ajouté que les ennemis de la civilisation occidentale sont voués à l'échec si nous n'oublions pas qui nous sommes, que la nation représente le fondement de notre liberté et la pierre angulaire de notre force, avec la famille et les valeurs. Il invite ceux qui ont oublié toutes ces choses à venir voir la Pologne qui ne les a pas oubliées. « Notre lutte pour la défense de l'Occident ne commence pas sur le champ de bataille – elle commence par nos esprits, notre volonté, nos âmes. » [...] « La Pologne est dans nos cœurs, pendant que la nation se bat. » [...] « Alors battons-nous tous comme tous les Polonais – pour la famille, pour la liberté, pour la patrie et pour Dieu. »

Comme on le voit, le président Trump s'était bien préparé à sa visite. Avec son discours, il s'est surpassé et a touché les Polonais au plus profond d'eux-mêmes. *Thank you, Mr President!* □

Cierpieć na brak ojca

In vitro dla lesbijek to likwidacja ojca. To świadoma eliminacja ojcostwa w społeczeństwie, które już teraz cierpi na jego brak – powiedział przedstawiciel francuskiego «piskę patu», komentując plany udostępnienia sztucznego zapłodnienia samotnym matkom i parom lesbijkom.

Za takim rozwiązaniem opowiedział się Narodowy Komitet Konsultacyjny ds. Etyki. Prezydent Francji Macron już zadeklarował, że prawo zostanie zmienione zgodnie z opinią komitetu. Tymczasem biskupi wzywają do opamiętania. Odpowiedzialny w episkopacie za kwestie bioetyczne abp Pierre

d'Ornellas zauważa, że w dyskusji na ten temat za dużo jest rewindykacji, a za mało myśli się o prawach dziecka. Dziecko ma prawo być poczęte w związku małżeńskim mężczyzny i kobiety, w miłości. Kościół respektuje to prawo, a dziecko ma być przyjmowane, jako cenny dar.

Tymczasem pierwszą i najbardziej namacalną konsekwencją nowego prawa będzie brak ojca. I będzie to brak z góry ustalony, zaplanowany. Oczywiście zdarza się, że brakuje ojca, bo umarł, bo zdecydowały o tym różne koleje życia... Ale to nie to samo, co z góry świadomie i arbitralnie ustalić, że ojca nie będzie. I wszystko to dzieje się w społeczeństwie, które już teraz cierpi na brak ojca, poszukuje go... Ta świadoma, z góry założona i prawnie usankcjonowana likwidacja ojca jest przejawem zapaści, a nie postępu – mówi abp Pierre d'Ornellas. □

za Deon.pl

Młodzi i starzy

Piotr Witt

Norwe Zgromadzenie Narodowe budzi zachwyt mediów, gdyż jest młode. Według danych statystycznych seniorzy w ni-jbardziej konserwatywnych dzielnicach Paryża w 16-ce, w 17-ce, w 8-ce masowo głosowali na młodość: podziwując się rozmachowi i inwencji.

Dostępne próbki ich talentów nie uzasadniają pokładanych nadziei. Młoda deputowana Anissa Kedher z Rodanu pytana jak zmniejszyć liczbę uczniów w klasach pragnie „ustawić parawanę pośrodku klas”. Sposób w istocie prosty i tani. Anissa będzie sąsiadować w Zgromadzeniu z Emilie Guerel, deputowaną z Varu, która data się poznać dzięki znaczeniu jakie przytkada w rozwiązywaniu problemów państwa do ruchliwości, „czy byłaby geograficzna, czy kosmiczna (spatiale)”. Deputowanego Bruno Bonnell, podobnie jak deputowaną Corinne Vignon ściga prokuratura za ucieczkę podatkową. Dwie ze swych spółek deputowany zarejestrował w Delaware, znanym amerykańskim raju podatkowym. Deputowany Bonnell wyjaśnił, że, cytując „pojęcie raju podatkowego jest względne i nowe”.

Za to Fabienne Cobloc nie potrafiła odpowiedzieć na żadne pytanie w programie telewizyjnym. Można żywić nadzieję, że godna reprezentantka departamentu Indry i Loary weźmie swoje 20 000 co miesiąc i nie będzie zakłócała obrad niedorzecznymi wypowiedziami.

Młodość jest bardzo piękną epoką życia, ale wiele lat musi upłynąć, aby się o tym przekonać. Młodzi ludzie cierpią w milczeniu, gdyż nie lubią obnosić się ze swoimi przeżyciami. Jeżeli zdecydują się na szczerość i potrafią ją wyrazić widzimy, co to daje: „Cierpienia młodego Werthera” Goethego, „Spowiedź dziecięcia wieku” Alfreda de Musset, „Spleens de Paris” Beaudelaire’a, „Witaj smutku” Françoise Sagan, świadectwa ponure, jeżeli nie tragiczne, nie wspominając już o rozdzierających „Podróżach Child-Harolda” lorda Byrona. Każde pokolenie ma swojego Werthera. Nie mówię o młodych ludziach mających obiektywne powody do zmartwień. Wszyscy wymienieni są zdawałoby się dziećmi szczęścia. Ich cierpienie, to jakiś ból istnienia, metafizyczny, ontologiczny, transcendentálny tym dotkliwszy, że nieuchwytny i trudny do wytłumaczenia. Z czasem burza się uspokaja. „Z oddalenia wszystko błękitnieje” mówi malarz Auguste Renoir. Przychodzi także czas rozliczeń, czasem pogodny, często tragiczny.

Gdyż najtrudniejszym przeciwnikiem młodego człowieka jest on sam. To z nim – z samym sobą prowadzi w wieku dojrzeźwania walkę na śmierć i życie o własną przyszłość. Niekiedy wychodzi z niej zwycięsko, nie zawsze sprawiedliwie. Pisarz Herve Bazin spisał kronikę swoich podeszłych lat „Winobranie o zmierzchu”. Jego dostatni spokój okupiony był zdradą i poharbieniem. Laurat nagrody Stalinskowskiej (nazwa zmieniona później na mniej kompromitującą – Leninską) został sownie optacony za chwałbę Kraju Rad, „gdzie człowiek oddycha taką wolnością” jak mówi hymn, który śpiewaliśmy w szkole. Oprawcy z Urzędu Bezpieczeństwa także mają swoje „Winobranie o zmierzchu”.

Alle inni starcy, bez zdrady i hańby, doświadczeniem długiego życia dowiedli słuszności swoich przemyśleń. Z naszym racjonalistycznym poglądem na świat, ukształtowanym przez nauki doświadczalne nie widzę powodu, abyśmy mieli ignorować ich opinie, ich recepty na życie, a przynajmniej nie starali się ich poznać. Takie założenie przyjęł tygodnik l'Express wypytując kilkoro hyper-seniorów. Pisarz Jean



d'Ormesson (91) nie uważa się za optymistę, lecz jest pogodny. – Nie umierać, to byłoby okropne. Człowieka, który odmówił mu szklanki wody Chrystus skazał na wieczne błędzenie. To „Żyd wieczny tułacz”. – Czy Bóg istnieje? Tego nie można wiedzieć. Wierzyć, to już jest bardzo wiele. Ale mieć nadzieję, tak. Filozof Michel Serres (87) oddaje młodość swego umysłu obalaniu fałszywych idei i ogólnego pesymizmu. Nie pozbył się wiary w szlachetne utopie. Żałuje tylko, że wobec otwierających się, nowych horyzontów brak nam dobrego filozofa, który na nowo wynalazłby politykę. Mona Ozouf (86) historyk filozofii ze swej strony również odnotowuje powszechne rozczarowanie do polityki. Zaleca życie prowincjonalne, zdala od zgietku metropolii i wskazuje na intensywne życie intelektualne w pozornie sennych prefekturach. Profesor Etienne-Emile Baulieu (90) endokrynolog, zastrzyżony w badaniach, nad Alzheimerem podsumowuje niejako opinie ich wszystkich i innych, niewymienionych tutaj kładąc nacisk na życie duchowe. „Starać się, aby mózg dobrze funkcjonował tak długo jak to możliwe powinno być priorytetem, ponieważ sama forma fizyczna nie służy do niczego”.

Miałem okazję poznać żywą ilustrację zaleceń profesora Baulieu. Pianista Menahem Pressler (94) dał recital fortepianowy na inaugurację pięknej sali koncertowej na Ile Seguin. Nie może chodzić sam, potrzebuje prócz laski cudzej pomocy aby dojść do fortepianu. Ale potem, kiedy jego palce dotkną klawiszy czaruje słuchaczy inteligentną i pełną uczucia interpretacją. Gra utwory muzyki klasycznej bardzo różne: Haendel, Debussy i wreszcie swego ukochanego Chopina, wspaniałego Mazurka *opus 33*, którego czystość i umiejętności wykonania zdumiewają.

Każdy recital stanowi wyzwanie fizyczne nawet dla młodego artysty, a na Ile Seguin jest godzina 22.30, kiedy Menahem Pressler zaczyna Balladę nr 3, *opus 47* i nie liczymy już czasu, kiedy przechodzi do dwóch następnych mazurków. Muzykolog Vincent Guillemin wyraża opinię oczarowanej publiczności pisząc o nich, że tchną „niewiarygodną finezją”. Stary pianista posiada wciąż biegłość techniczną – wynik systematycznych, codziennych ćwiczeń. Zaleta rzadka – z pewnością rezultat również wrodzonych predyspozycji biologicznych. Ale tym, co najbardziej zdumiewa u tego starego artysty jest świeżość uczuć, gdyż przekonująca interpretacja nie jest możliwa bez własnego, silnego przeżycia. Wszystkich wielkich pianistów, z którymi miałem okazję prowadzić wywiady pytam zawsze o ich sposób rozumienia tajemniczego terminu *tempo rubato* (tempo ukryte). Chopin chętnie używał go, kiedy wskazywał interpretatorowi, z jaką szybkością ma grać: – Tego tempa nie można nigdzie zapisać – odpowiada Pressler. I pokazując na pierś dodaje – Tempo rubato mamy tutaj, w sobie. □

Seria dewastacji figur Matki Bożej

Przypadek czy zorganizowana akcja? W położonej w południowo-wschodniej części Francji Sabaudii doszło do zniszczenia trzech figur Matki Boskiej.

Do pierwszego ataku doszło w miejscowości Jongieux, gdzie wandalę oderwali głowę figurze Matki Boskiej znajdującej się obok kaplicy Saint Romain. Figurę ufundowali w roku 1995 miejscowi producenci wina.

Kolejnym celem antykatolickiego ataku, była znajdująca się w tej samej miejscowości, figura Matki Boskiej z Lourdes, stojąca na skrzyżowaniu obok cmentarza. Wandalę rozbili ją na kawałki. Trzeci atak miał miejsce w Chapel-

le-du-Mont du Chat – miejscowości położonej na wysokości 638 m n. p. m. Chuligani wyrwali metalową kratę chroniącą figurę Matki Boskiej z Lourdes w przydrożnej kapliczce Notre-Dame-du Bon Secours, a następnie urwali jej głowę i położyli ją u stóp figury. Francuska policja nie jest w stanie powiedzieć, czy wszystkie te zajścia są ze sobą powiązane i kto za nie odpowiada. Śledztwa trwają. □

opr. za TV Republika

Papierośnica podpułkownika

W listopadzie 1944 r. został powołany do służby w LWP. Zataił działalność w AK. W 1946 r. uczestniczył w pracach Komisji do obliczenia strat i kosztów poniesionych przez Wojsko Polskie w wojnie z Niemcami. – Wszystko, co robił, robił dla Polski. I to czuli wszyscy, którzy z nim pracowali. Z ojcem wojskowi bardzo się liczyli, nawet ci „powojenni”. Doceniali jego profesjonalizm, upór, pracowitość. Opowiadał w domu, że proponowano mu generalicję. Jednak nie zgodził się, po pierwsze dlatego, że był wówczas podpułkownikiem, a nie lubił „kręcenia” i dróg na skróty. Po drugie wiedział, że byłby wtedy odsunięty od pracy z młodymi żołnierzami, nie miałby wpływu na ich kształcenie, czy raczej kształtowanie. A to było dla niego ogromnie istotne – mówi pani Grażyna.

Po wojnie pani Grażyna uczyła się w prestiżowej szkole warszawskiej, wówczas jeszcze żeńskiej, im. Narcyzy Żmichowskiej. Do tej szkoły uczęszczały córki kilku ministrów komunistycznego rządu, a także dziewczęta ze zwykłych rodzin. Również dzieci wojennych bohaterów. Choć musieli to skrzętnie ukrywać... – Ojciec jeszcze wtedy pracował w wojsku, bardzo szkole pomagał, był aktywnym rodzicem, który organizował nam wyjazdy czy inne atrakcje. Wkrótce musiało się to dramatycznie skończyć – wspomina pani Grażyna. – Już wtedy mama bardzo martwiła się o ojca. Przecież bohaterzy wojenni, żołnierze AK, ginęli w tajemniczych okolicznościach, byli zamykani w więzieniach...

Ojciec został wyrzucony z wojska. Znalazł pracę w cywilu. Jednak już w 1949 r. do mieszkania wparowało trzech smutnych panów, robiąc rewizję. Szukali jakichś papierów i „dowodów” zdrady. Znaleźli stare listy miłosne podpułkownika i jego żony. – Dwóch młodszych zaczęło je głośno czytać i wulgarnie ośmieszać – z bólem opowiada pani Grażyna. – Starszy, na prośbę mamy, rozkazał im przestać.

Prawdopodobnie wtedy też, prócz kosztowności, zabrali papierośnicę. A być może zaginęła ona dopiero w momencie aresztowania podpułkownika... Bo 17 kwietnia 1950 r. został aresztowany przez Informację Wojskową. Pod fałszywym zarzutem działalności konspiracyjno-spiegowskiej aresztowano oficera Wojska Polskiego i Armii Krajowej, kawalera Orderu Wojennego Virtuti Militari. Barbasiewicz był nieludzko torturowany. Powiedział, że przestaną i zachowa życie, jeśli się przyzna. Przyznał się. Jednak wyrok śmierci i tak zapadł. – Mama próbowała ojca ratować. Szukała pomocy wśród różnych znajomych. Powiedzieli jej, że nic się nie da zrobić, bo to „sprawa polityczna” – mówi smutno pani Grażyna.

Przez wiele miesięcy więziony, nie miał kontaktu z rodziną. Żona prosiła o widzenia, bezskutecznie. Posyłała paczki, choć nie wiadomo, czy trafiały do rąk adresata. Gdy kilkunastoletnia Grażynka przychodziła z paczką, by podać ją ojcu, więzienni strażnicy złośliwie kazali jej czekać wiele godzin, zanim

ciąg dalszy ze str. 8

taskawie przyjęli przesyłkę. – Mama poszła do pracy, by nas jakoś utrzymać. Żyliśmy wtedy bardzo biednie. Wojsko zabrało nam mieszkanie, jedno, drugie, trzecie. W sumie przeprowadzaliśmy się 12 razy. Wreszcie zamieszkaliśmy w barakach, w których drewniane ściany miały szpary i nie dało się tego ogrzać. Gdy uczyłam się po nocach, trzymałam nogi w gorącej wodzie. Rano budziłam się z nogami w lodzie! Miałam odmrożone palce. Gdyby nie pomoc starej dyrektorki szkoły, która zataiła mi jakieś obiady, chodziłabym głodna – wspomina pani Grażyna.

Ostatnie spotkanie

– W grudniu 1951 r. zezwolono w końcu matce i córkom na widzenie z ojcem. – Siedziałam na jednym kolanie taty, moja siostra na drugim. To były cudowne chwile. Nawet nasz „anioł stróż”, siedzący w rogu sali, nie komentował i pozwalał na ostatnią (jak się okazało) czułość. Nie zapomnę tego spotkania do końca życia – mówi pani Grażyna, a głos jej drży.

Ojciec powiedział jej cicho, że medalik, który zawsze nosił przy sobie, ma dobrze ukryty. Co oznaczało prawdopodobnie, że gdzieś wszyty w więzienny drelch. To był ostatni kontakt z ojcem kilkunastoletniej wówczas Grażynki. Miesiąc później, w styczniu 1952 r., został stracony, o czym żona i córki dowiedziały się z lakonicznego: „Trzeba odebrać ubrania”. W latach 1951-54 w tajnych procesach związanych z tzw. spiskiem w wojsku, komunistyczne sądy skazały 86 polskich oficerów, w tym 40 na karę śmierci. Wykonano 20 wyroków. Pierwszym zamordowanym był pptk Barbasiewicz. – Co czułyśmy? A co mogłyśmy czuć? Co mogła czuć przerażona wdowa, pozostawiona sama sobie, z dwójką dzieci? Świat nam się zawalił. W mojej szkole zmieniła się też dyrektorka. Mądrą zastąpiła wierna komunistycznej władzy. Chciała mnie wyrzucić, nie dopuścić do matury. Na szczęście ujęty się za mną matki moich koleżanek, żony ówczesnych ministrów. Szkołę skończyłam, jednak o studiach nie było mowy. Z „takim” pochodzeniem, mimo dobrych ocen, nie przyjęłaby mnie żadna uczelnia – pani Grażyna kiwa głową.

Pracowała, wyszła za mąż, urodziła syna Piotra. Dziś również zaangażowanego w przywracanie pamięci swojego dziadka. – Mieliśmy długo nadzieję, że jest pochowany w Sochaczewie. Takie mieliśmy w latach 80. informacje. Jednak okazało się to fałszywym tropem. Może prace na warszawskiej Łączce pozwolą na odnalezienie szczątków dziadka – mówi pan Piotr. – Powoli tracę nadzieję, bo do tej pory nie wiadomo, gdzie pomordowanych wtedy wojskowych pochowano. Choć lepiej byłoby powiedzieć: wrzucono w dół. Tyle lat, tyle bólu, tyle poszukiwań... Z drugiej strony... przecież wszystko jest możliwe. Historia papierośnicy dziadka jest tego dowodem.

Odnaleziona...

– Bo wykradzenie rodzinnej pamiątki miało swój ciąg dalszy. Losy papierośnicy, odebranej



prawdopodobnie podczas „śledztwa”, przez lata były niewiadome. Dopiero pod koniec lat 70., podczas Mszy św. za podpułkownika, do żony Barbasiewicza podszedł jego były żołnierz. Zapytał, czy wie, co dzieje się z papierośnicą, tak przecież charakterystyczną. Nie wiedziała. – Powiedział, że w Desie, przy ul. Targowej, jest na sprzedaż. A ze względu na jej wygląd nie do podrobienia, nie ma możliwości pomyłki. Sklep był już zamknięty – wspomina pani Grażyna. – Rano pojechałam z mamą do Desy. Pani sprzedająca zachwalała, że taka piękna i wyjątkowa, nie znając, jak sądzę, jej przeszłości.

Papierośnica kosztowała zawrotną sumę, ponad 10 tys. zł, czyli więcej niż czterokrotność ówczesnej pensji. Matka i córka zapożyczyły się u znajomych i rodziny i wykupiły swoją własność. Skąd rodzinna pamiątka po zamordowanym wzięta się w sklepie? Tego nie wiadomo. Zresztą matka z córką baty się nawet głośno pytać. – Matka była wzruszona, bo odzyskała nie tylko rodzinną pamiątkę, ale niemal relikwię – mówi pani Grażyna. – Jakis czas potem nasza historia została opisana, następnie jej motyw wykorzystano w jednej ze scen serialu „Dom”. Oczywiście bez szczegółów i nazwisk...

Gdy na powązkowskiej Łączce rozpoczął się kolejny etap prac, pani Grażyna przekazała naukowcom próbkę własnego DNA. Mając nadzieję, że specjaliści pracujący pod kierunkiem prof. Krzysztofa Szwagrzyka odnajdą jej ojca. Przez ostatnie tygodnie prac odnaleziono bardzo wiele szczątków polskich bohaterów. Kolejne miesiące i wyniki badań DNA wskażą, kim są odnalezieni. – Czy mam nadzieję, że profesor odnalazł moją tatę? A czy mogę nie mieć nadziei? – pyta pani Grażyna...

Ponad miesiąc temu pani Grażyna wraz z synem poszła na Łączkę również po to, by prof. Szwagrzykowski oraz cała ekipa opowiedzieć o swoim ojcu i dziadku. I pokazać papierośnicę, opowiedzieć jej historię. Historię, która pozwala wierzyć, że polscy bohaterowie pomordowani przez komunistyczne władze, wrzuceni nocą do naprędce wykonanych dołów, zostaną odnalezieni. □

Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)



Normandia

Maria Jolanta Dzwigata

Normandia kojarzy się nam przede wszystkim z pięknym krajobrazem turystycznym na północy Francji, plażą, morzem. Nasi Rodacy, często w sezonie letnim, korzystają z ośpoczynku nad morzem, żęły pępiywać w morzu, cpałać się i ośpocząć po ciężkiej pracy. Wielu nie było tam – a może i nie słyszało – o polskim cmentarzu w jennym Grainville – Langannerie w Urville. Wybierając się do Normandii warto u pisać w nasz program zwiedzania tenże cmentarz, na którym są pochowani nasi Rodacy, którzy zginęli w walkach o uyzwolenie Francji w sierpniu 1944 r.

Polski Cmentarz Wojenny w Grainville – Langannerie jest największą polską nekropolią wojenną z czasów II wojny światowej we Francji. Spoczywa tam 696 poległych żołnierzy w czasie walk w Normandii. Są to głównie żołnierze z 1 Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka, a także żołnierze Polskich Sił Powietrznych poległych w latach 1941 – 1944 r.

6 czerwca 1944 r. na plażach Normandii rozpoczęła się operacja: „Overlord”, – największe przedsięwzięcie desantowe w historii wojen, w które zostało zaangażowane tysiące żołnierzy, czołgów statków, samolotów, to pozwoliło utworzyć, drugi front w Europie Zachodniej. Decyzje o otwarciu tegoż frontu na Zachodzie – poprzez ów desant w Północnej Francji, podjęli w sierpniu 1943 r. na konferencji w Quebec F. D. Roosevelt i W. Churchill. Przybliżony termin operacji określono na 1 maja 1944 operacji nadano kryptonim „Overlord”. Działania te od pierwszych chwil wspierała Polska Marynarka Handlowa 8 statków: Kmicic, Kordecki, Chorzów, Narew, Wilno, Katowice, Kraków, Poznań, przewozili żołnierzy oraz sprzęt wojskowy. Od pierwszego dnia – tej wojskowej operacji – w walkach uczestniczyło jedenaście dywizjonów polskiego lotnictwa.

1 Dywizja Pancerna gen. Stanisława Maczka została powołana do życia w dniu 25 lutego 1942 r. w Anglii z rozkazu Naczelnego Wodza, gen. Władysława Sikorskiego, wchodziła w skład Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Została przerzucana właśnie do Francji pod koniec lipca 1944 r., a tydzień później Polaków wcielono już ich do 1 Armii Kanadyjskiej, która rozpoczęła operację: „Totalise” – plan okrążenia 7 Armii nieprzyjaciela i zniszczenia jej w kotle Falaise. 1 Dywizja pancerna stała się, więc głównym wykonawcą tego wojennego zadania staczając krwawe walki.

Bitwa pod Falaise, zakończyła się 22 sierpnia, Polacy zajęli wówczas strategiczną i ważną miejscowość Chambois, gdzie zdołali się utrzymać do 21 sierpnia. Po zakończeniu starć i ciężkich walk i po podliczeniu strat, okazało się, iż Polacy stracili 325 zabitych 1002 osoby ranne, 114 osób zaginionych, zniszczonych zostało 80 czołgów. Mimo poniesionych dużych strat sukces był ogromny, Polacy wzięli do niewoli 5 tysięcy jeńców

i zniszczyli 55 czołgów i 38 samochodów pancernych nieprzyjaciela. Polacy wzięli również udział w pościgu za wycofującymi jednostkami niemieckimi.

6 września 1944 r. 1 Dywizja Pancerna opuściła tereny Francji wkraczając do Belgii i wyzwalała tam szereg miast między innymi Gondawe, Axel, Bredę. Po zakończeniu II wojny światowej Polacy weszli w skład alianckich sił okupacyjnych w północno – zachodnich części Niemiec. Pełnili tam służbę do połowy 1947 r. W czerwcu 1947 r. przerzucono ich do Wielkiej Brytanii, gdzie padł rozkaz o rozformowaniu się dywizji i jej demobilizacji. Polacy nie byli już potrzebni zachodniej koalicji. Część żołnierzy wróciła do kraju, część została na obczyźnie. Generał Stanisław Maczek zamieszkał w Wielkiej Brytanii, w 1992 r. został uhonorowany orderem Orła Białego. Zmarł w wieku 102 lat w 1994 r. w Edynburgu, pochowany został – zgodnie z jego wolą – na cmentarzu w Bredzie, gdzie spoczywa także wielu jego żołnierzy. Od 6 czerwca 1944 r. do zakończenia walk – w sierpniu 1944 r. w Normandii – w walce o wyzwolenie Francji brali udział: Amerykanie, Kanadyjczycy, Anglicy. Ponieśli również ogromne straty w tychże walkach, i ich żołnierze pochowani są też na cmentarzu w Normandii.

W okresie daty lądowania wojsk alianckich w Normandii, co roku, w całym pasie nadmorskim tego regionu, odbywają się uroczystości organizowane przez władze lokalne, upamiętniające żołnierzy, biorących udział w walkach o wyzwolenie Francji. Uroczystość czerwcową ma miejsce, już jest od wielu lat, w każdą 3 niedzielę czerwca, przez Amicale des Anciens Combattants de la 1 Division Blindée Polonaise de Potigny, wspólnie z władzami lokalnymi.

W tym roku Stowarzyszenie Obrońców Krzyża, zbyt późno podjęło decyzję o zorganizowaniu wyjazdu na tą uroczystość, nie było, więc możliwości załatwienia większego autokaru, dlatego przyjechaliśmy własnymi samochodami. Wzięli w niej udział członkowie stowarzyszenia oraz Rodacy z innych organizacji patriotycznych. Uroczystość ta rozpoczęły się na cmentarzu złożeniem kwiatów przed ołtarzem – pomnikiem oraz sprawowaną uroczystą Mszą św., którą celebrowali polscy księża. Po zakończonej Mszy św. wpisaliśmy się w księgę pamiątkową, która znaj-



Pèlerinage à Thierenbach

Pèlerinage à Thierenbach de la communauté polonaise, rendez-vous annuel.

Avec la même ferveur depuis plus de 89 ans, la communauté polonaise d'Alsace, de Belfort, de Ronchamp mais aussi de Suisse et d'Allemagne, se retrouve au sanctuaire marial de Thierenbach.

Ce lundi de Pentecôte, ils ont à nouveau unis dans une même dévotion, Notre Dame de Thierenbach et la Vierge Noire de Czeszochowa.

Une fois de plus, ils étaient fort nombreux à suivre l'office religieux célébré par le prêtre Jarosław Kucharski, du diocèse de Tulle en Corrèze, entouré de nombreux prêtres, l'homélie étant prononcée par Richard Gorski, chargé d'âmes de la paroisse Notre Dame de Lourdes de Strasbourg.

Recteur de la basilique, Denis Simon souhaite à tous les nombreux pèlerins une fructueuse et belle journée.

Aux prêtres Kazimierz Kopacz et Jarosław Kucharski, les responsables associatifs leur rendaient hommage à l'occasion de leurs 25 années d'engagement sacerdotal, les remerciaient pour leur inlassable activité.

De nombreuses associations polonaises,

dont les associations patriotiques, culturelles avec les portes drapeaux, les enfants de l'école polonaise en habits traditionnels, du groupe folklorique Aigle Blanc de Wittelsheim, des scouts « Hufiec Alzacja » de Bollwiller portant l'image de la Vierge Noire de Czeszochowa, toutes ont répondu à l'invitation du Groupement des Associations Polonaises d'Alsace, présidé par Alfred

Kaluzinski. Et ce sont les chorales polonaises réunies, dirigées par Patrice Panek, à l'orgue Jean-Michel Panel qui ont rehaussé la célébration eucharistique.

A 15h, le pèlerinage s'est achevé par l'office marial, dédiée à la Vierge Noire, Reine de la Pologne. Ordonnés prêtres le 30 mai 1982 à Tarnow, Kazimierz Kopacz et Jarosław Kucharski ont exercé leur ministère en Pologne, ensuite au Tchad puis à Mulhouse pour le premier et à Corrèze dans le diocèse de Tulle pour le second. □

Estelle Kaluzinski



duje się przy wyjściu z cmentarza. Po opuszczeniu cmentarza wojennego, wszyscy udali się do miasteczka, Potigny, w pobliżu Merostwa, gdzie nastąpiło składanie wieńców i kwiatów na placu pod płytą z napisem „Place de la 1^{re} DB Polonaise”. Po tej ceremonii zabrał głos Mer Potigny i następnie zaprosił wszystkich uczestników uroczystości do Merostwa na przygotowany cocktail. Po kilku minutowym pobycie opuściliśmy Merostwo i udaliśmy się do Mont Ormel, zwiedziliśmy tam muzeum i wiele ciekawych rzeczy z czasów II wojny światowej. Jadąc do Mont – Ormel po drodze zatrzymywaliśmy się w kilku miejscowościach, można było w nich oglądać, wiele ciekawych pozostałości po II wojnie światowej. Naszym obowiązkiem jest pamiętać o polskich żołnierzach, tam poległych, dlatego Stowarzyszenie Obrońców Krzyża, zdecydowało, że będzie organizowało, co roku – w miesiącu czerwcu

(3 niedziela czerwca) – autokarową pielgrzymkę na uroczystości w Normandii. Następnie udamy się do Lisieux, aby modliliśmy się, do św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Już dziś mamy wielu chętnych, a przyszłoroczna pielgrzymka do Normandii, odbędzie się dokładnie w trzecią niedzielę czerwca 2018 r.

W tym roku można skorzystać z uroczystości sierpniowych, dokładne daty, posiada Ambasada Polska w Paryżu. Związane są one z datą zakończenia wojny w Normandii, czyli koniec sierpnia i przygotowywane są na większą skalę. Obecni są przedstawiciele z różnych państw i reprezentacyjne wojsko. Powinniśmy wszyscy zadbać o to, aby pamiętać o naszych pomordowanych Rodakach, była nieustannie w naszych sercach, abyśmy o nich nie zapomnieli i przekazywali młodemu pokoleniu prawdę o ich męstwie i niesamowitej odwadze. □





Dom Polski - La Maison polonaise de Yutz

Elisabeth Petryk Bourgogne nous présente l'association. « Dom Polski-La Maison polonaise de Yutz a été créée le 17 mai 2010 par sept bénévoles qui avaient pour but de promouvoir la culture polonaise en Lorraine. Deux volets principaux distinguaient alors concrètement notre association : un volet social pour aider les compatriotes polonais à s'insérer dans la société française, et un second volet tourné davantage vers les « échanges linguistiques avec des organismes polonais » (Art.2 des statuts) en développant notamment culture et traditions polonaises, connues entre autres grâce à son folklore, ses piercigis, le partage d'oplatek, et la bénédiction des paniers de Pâque. »

Côté intégration au cœur de la ville, la présidente témoigne. « Nous avons la chance d'être en relation très étroite avec les Polonais qui ont des difficultés dans le secteur de Thionville-Yutz, et ce, jusqu'à Nancy. Etant proche des frontières luxembourgeoise et allemande, nous sommes très souvent sollicité par des citoyens français qui ne savent pas vers qui se tourner lorsqu'ils rencontrent des citoyens d'origine polonaise. Grâce notamment aux services culturels et techniques de la ville de Yutz, notre association a toujours trouvé des solutions simples, rapides, et efficaces, et les retombées sont toujours appréciées. »

Les moments forts de l'association sont essentiellement : « Notre première participation à la Fête du monde (Algrange, le 2 septembre 2012) a été très gratifiante sur le plan du bénévolat. Voir, échanger, agir avec nos frères et sœurs bénévoles des quatre coins de la planète a été très mémorable ; nous nous sentions alors connectés avec le monde et ses valeurs nobles ; le spectacle à L'Amphy avec le groupe Jawor de Lublin et celui des Trouvères du Tillet de Guénange (Yutz, le dimanche 11 mai 2014), nous a permis de créer un pont entre la culture francophone et polonaise. Cette manifestation clôturait un séjour d'une semaine dans notre région, sans oublier l'« Espace des Trois Frontières », le 9 mai à l'Hôtel de ville de Nancy, etc. Nous avons alors réussi à héberger ce groupe grâce à la contribution du lycée agricole de Courcelles-Chaussy. L'année 2015 a été ponctuée par deux événements essentiels : la



Représentation des Chanteurs de Boguszyce, qui ont chanté avec la chorale Opéra lors de la « Messe en sol » à l'Église St Pierre à Thionville le 8 mai 2015, et le partage d'oplatek avec la communauté protestante de Yutz le 25 décembre de la même année. En 2016 et 2017, notre association a assuré, en partenariat avec l'association PZK de Metz, la « Fête de la Constitution polonaise du 3 mai » ; c'est un spectacle à chaque fois renouvelé, et qui mérite d'être cité ici. Par exemple, en 2016, nous avons organisé cet événement à la salle Bestien de Yutz, tandis que cette année, nous l'avons animé à la salle du Centre Socioculturel de Metz Vallières. »

Les difficultés particulières rencontrées. « Le plus dur lorsqu'on fait de telles manifestations, est sur le plan de l'organisation. Planifier est une chose, mais réaliser les manifestations prévues avec peu de moyens et de bénévoles en

est une autre. Je tiens donc à remercier toutes les personnes qui nous ont aidé jusqu'ici, et j'invite celles et ceux qui aiment notre communauté à se joindre à nous. Notre siège est au 41B, rue Guynemer, F-57970 Yutz. »

Quels sont vos projets pour cette saison ? « Comme nous l'avons évoqué lors de notre AG le samedi 27 mai dernier, nous avons réussi ces dernières années à développer une certaine ambiance, et pour continuer sur notre élan, nous avons décidé, en plus de notre aide sociale quotidienne à nos compatriotes, de développer un axe 2017-2020 tourné vers la Solidarité interassociative, tant du côté français que polonais. A terme, nous souhaitons devenir un pilier associatif pour promouvoir localement les échanges européens. » Renseignements auprès d'Elisabeth Petryk Bourgogne au : 06 59 94 73 80. □

Article rédigé par Fabrice Hentzen

Zjazd Polonii z południowej Francji

Po raz już czternasty, Polacy z Południa Francji, spotkali się na swoim corocznym zjeździe, organizowanym 11 czerwca 2017 w Grimaud przez Polski Związek Katolicki Południowej Francji.

Spotkanie rozpoczęło się Mszą Świętą koncelebrowaną w Notre Dame de la Queste w Grimaud przez Księdza Juliana z Plan De La Tour oraz Księdza Zbigniewa Kreta z AGEY.

W tym roku podczas Mszy Świętej, odbyło się przyjęcie Sakramentu Pierwszej Komunii Świętej siedmiorga dzieci z

polskich rodzin mieszkających na południu Francji. W swym kazaniu, Ksiądz Kret podkreślił, że Komunia Święta to jeden z najważniejszych sakramentów w życiu katolika i mimo iż jest przyjmowana w tak młodym wieku to już świadczy o dojrzałości wiary dziecka.





Uroczystość Bożego Ciała w Aulnay sous Bois

„Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba pod przymiotami ukryty chleba...”

W niedzielę, 18 czerwca w uroczystość Bożego Ciała udajemy się na Mszę św., aby oddać hołd Chrystusowi w sposób oficjalny i publiczny. Dzień ten jest dla nas okazją do osobistego wyznania wiary. W Polsce rzesze wiernych wychodzą na ulice w procesjach w miastach i wioskach, aby niejako „pokazać” Chrystusowi miejsca swojego codziennego życia i pracy, a także by wyznać wiarę w Jego Eucharystyczną obecność. Wśród tej rzeszy znalazła się także nasza wspólnota, która przeżywała uroczystość Bożego Ciała w warunkach emigracyjnych, jakże odmiennych od tych, jakie są w Ojczyźnie, lecz rów-

Następnie, udaliśmy się na wspólny obiad przy smakowicie dymiących grilach, w cieniu drzew pięknego parku Kapliczki Notre Dame de la Queste. Spotkaniu towarzyszyły wspólne śpiewy, gry i zabawy oraz konkurs recytatorski polskich wierszy dla dzieci.

W tym roku, swoją obecnością zaszczytiła nas Pani Joanna Kozińska - Frybes, Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Lyonie, która nagrodziła naszych małych artystów pięknymi nagrodami książkowymi. Podczas całego popołudnia, uczestnicy Zjazdu czuli się jak w rodzinnym gronie naszej Wielkiej Polskiej Rodziny Południowej Francji. □



niez uroczycie z procesją do czterech ottarzy na terenie ogrodu prowincjalnego, przylegającego do polskiej kaplicy w Aulnay sous Bois.

Dzień wcześniej nasi duszpasterze wraz z parafianami zbudowali cztery ottarze, przybrane kwiatami i brzoškami. Wszystkim zależało na tym, aby uroczycie przeżyć dzień Bożego Ciała i aby godnie i z czcią przyjąć Chrystusa Eucharystycznego. Na uroczystość do naszej wspólnoty przybył z Polski ks. prałat Zbigniew Cybański SChr., który przewodniczył Mszy św. i wygłosił homilię. W koncelebrze, obok gościa, stanęli nasi duszpasterze: ks. prowincjał Jan Ciągło, ks. proboszcz Roman Wrocławski i tutejszy wikariusz ks. Ryszard Kaczor. Po wystuchaniu homilii i posileniu się Ciałem Chrystusa w Komunii św., wyruszyliśmy w procesji do czterech ottarzy, podczas której w modlitewnym skupieniu słuchaliśmy słów Ewangelii śpiewanej przez duszpasterzy i przyjmowaliśmy błogostawieństwo Chrystusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie.

Dzieci, które przystąpiły w tym roku do I Komunii św. przysły ubrane na biało. Dziewczynki pierwszokomunijne i wiele innych małych dzieci sypało kwiaty u stóp monstrancji, a ministranci i chłopcy szli z dzwonekami i kadzidłem. Kapłana z Najświętszym Sakramentem prowadzili panowie ubrani w mundury strażackie. A my, parafianie, zgromadzeni na tej uroczystej Eucharystii, chcieliśmy na nowo rozbudzić w naszych sercach pragnienie trwania w łaśce uświęcającej, aby Boża radość nie pozostawała tylko w cisy tabernakulum, lecz prawdziwie zamieszkała w naszych sercach.

Dlatego pośród otaczającej nas przyrody tak uroczycie uwielbiamy Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie. Bowiem dzisiaj w sposób szczególny wychodzi do nas z tabernakulum sam Pan Jezus, aby zobaczyć „jak się dzieciom Jego powodzi”, a promienie słońca odbijają się i zatamują na złotej monstrancji. Ale nie zewnętrzna oprawa jest istotą tego święta. Najważniejsze jest to, że uświadamia ono nam ważną tajemnicę naszej wiary, tajemnicę Eucharystii, w której chleb i wino stają się Ciałem i Krwią Odkupiciela. □

Elzbieta Noster; zcj. Magdalena Noster





XXIV Międzynarodowy Festiwal Poetycki: „Maj nad Wilią”.

Maj nad Wilią

Delegacja Stowarzyszenia „Kresy we Francji” wzięła udział w międzynarodowym spotkaniu literacko-poetyckim na Litwie. W dniach 28.05 – 2.06 byliśmy gośćmi twórcy i dyrektora tego dorocznego zjazdu Romualda Mieczkowskiego

Gościnnie Dom Kultury Polskiej w Wilnie przyjął nas serdecznie już 27 maja. Dla koleżanek, które przybyły do Wilna po raz pierwszy zaskoczeniem był obszerny budynek DKP, wybudowany staraniem prof. Andrzeja Stelmachowskiego, za jego prezesury w Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”. Znajduje się tu hotel, restauracja „Pan Tadeusz”, biblioteka, sala widowiskowa, księgarnia i liczne biura różnych instytucji związanych współpracą z Polską.

W niedzielę, 28 maja zebraliśmy się na inauguracyjnej Mszy św. w Kościele o.o. Franciszkanów p.w. Wniebowzięcia NMP. Kościół, w początkowym stadium renowacji po długim okresie dewastacji komunistycznej. Po eucharystii nastąpiło dzielenie się słowem – refleksja liryczno-poetycka gości Festiwalu, pozwoliła na poznanie uczestników tego zgromadzenia, a także na powitanie przyjaciół – literatów wileńskich, bliskich znajomych od lat. Następnie o. Gwardian oprowadził nas, po niedawno odzyskanym, ogromnym zespole klasztornym, zrujnowanym przez poprzednich użytkowników tych zabudowań. W darczyńcach nadzieja, że odzyska swój dawny blask i posłuży wiernym i turystom.

Wieczorem mieliśmy okazję uczestniczyć w finałowym koncercie poetycko-muzycznym litewskiej międzynarodowej „Wiosny Poezji” na Uniwersytecie Wileńskim.

Następny dzień, już w komplecie, – to „Powitanie z Adamem”, aby upamiętnić tradycyjnym zdjęciem – wszystkich uczestników Festiwalu pod pomnikiem Adama Mickiewicza w Wilnie.

Uroczysta inauguracja Festiwalu z udziałem przedstawicieli Ambasady RP, Konsula Generalnego oraz dyrektora Instytutu Polskiego w Wilnie miała miejsce w Muzeum Adama Mickiewicza. Tu, przy pięknej pogodzie, zebraliśmy się na dziedzińcu Muzeum gdzie nastąpiła prezentacja twórcza gości „przedpołudnie jednego

wiersza”. Poeci miejscowi i przyjezdni wygłosili swoje wiersze; było to wzruszające, często sentymentalne, przeżycie.

W Instytucie Polskim, usytuowanym w centrum miasta, czekało na nas wiele atrakcji. Wystawa fotograficzna dra Jana Skłodowskiego: *Zapomniane uczelnie Rzeczypospolitej (Kroże, Ateny Żmudzkie, Krzemieniec-Ateny Wotyńskie, Podoliniec, Spiski Okłora)* – z wykładem autora. „*Tropami Melchiora Wańkowicza*” – konferencja – wywiad z gościem honorowym zjazdu dr Aleksandrą Ziółkowską-Boehm, przybyłą z USA, która była osobistą asystentką pisarza w latach 1972–74. Pani Aleksandra prezentowała książki-pamiętniki z tego okresu i opowiadała o swoich przeżyciach w okresie współpracy z pisarzem.

W dyskusji ogólnej nawiązywaliśmy do innych ważnych dat – roku Józefa Piłsudskiego, Tadeusza Kościuszki, Józefa Conrada-Korzeniowskiego. Dyskutowaliśmy też na temat integracyjnej roli literatury. Stoisko z książkami uczestników Festiwalu i wydawnictwami „*Znad Wilii*”, było do dyspozycji obecnych.

Nareszcie czas dla nas, a więc z długoletnim przyjacielem p. Wojciechem Piotrowiczem idziemy przez miasto, aż do Ostrej Bramy, aby pokłonić się Matce Bożej i podziękować i prosić. Zostajemy dłużej, jakbyśmy chcieli zatrzymać coś bezcennego, napatrzeć się, namodlić i zabrać ze sobą. Bo dla nas Wilno to MB Ostrobramska i historia Polski z tym miastem od wieków związana.

30 maja wyruszyliśmy autokarem *Śladami Melchiora Wańkowicza na Litwie*. W wycieczce uczestniczą goście, twórcy miejscowi, dziennikarze oraz zaproszeni goście przez organizatora. W drodze poznajemy się, dyskutujemy, czytamy i słuchamy wierszy. Pierwszy przystanek – Zameczek – dwór pisarki Anny Mostowskiej z Radziwiłłów.

Dalej – Suderwa – kościół pięknie utrzymany oraz dworek prof. Mariana Zdziechowskiego. Odwiedzamy też Szkołę im. tego

filozofa, świetnie wyposażoną, nowoczesną: nauczanie od przedszkola do klasy 10tej. Potem przemierzamy się do *Parku Rzeźby*, które zdają się pływać w wodzie jeziora. Dojeżdżamy do miejscowości Lewidany gdzie znajdował się majątek babki pisarza; spędził tam swoje dzieciństwo. Zanim dojedziemy do Muzeum ś.p. Ks. Prałata Józefa Obrembskiego w Mejszagole, mamy szczęście zwiedzić *Centrum Rzemiosła Tradycyjnego* w tym mieście. Ten nowy ośrodek otwarty został niedawno we dworze Houwaltów. Ekspozycje są jeszcze skromne, ale są już projekty; zapowiada się interesująco. Przechodzimy do Kościoła pierwsiastkowego w Mejszagole i pod pomnik Ks. Prałata J. Obrembskiego. Przewodniczka oprowadza po skromnej chatynce – miejscu zamieszkania Ks. Prałata, które nazywał „patacem”, aż do Jego śmierci w wieku 105 lat!

Tu muszę nadmienić, że miejsce to wywołuje we mnie głębokie przeżycia. Tym razem byłem tam po raz ósmy! Znam tego wspaniałego Kaptana, Jego życie bogate w niezwykłe, trudne i niebezpieczne wydarzenia. Odwieźdali Go, już w wolnej Polsce, wszyscy Prezydenci, odznaczając za niezwykle bohaterskie Jego czyny i zasługi. Msze Św., które sprawował naszym delegacjom, kiedy odwiedzałyśmy Go niespodziewanie i wspaniale pouczające rozmowy przy smakowitych poczęstunkach – racuszkach z kompotem.

Podjeżdżamy do Wierkszan – na obiad w plenerze. Trochę chłodno, ale słońce zachęca, aby uplasować się nad rzeką; co za widoki! To przecież wiosna, wszystko pachnie i zielono wszędzie.

Po drodze jeszcze Duksztą Pijarskie – kościół i cmentarz; Park Narodowy. Przejżdżamy przez Kowno do Doliny Adama Mickiewicza. Pieszko schodzimy do pamiątkowego głazu i tu rozkoszujemy się przyrodą, ciepłem i wspaniałym poczęstunkiem „na dobry humor”.

Ostatni cel naszej podróży: Jodańce nad Niewiażą. Znajdowała się tu niegdyś posiadłość Melchiora Wańkowicza i jego siostry Reginy. Niewiele z tego zostało. Są tylko stawy; nie znajdujemy nawet resztek zabudowań. Dojeżdżamy do eleganckiej restauracji Skardis w Birsztanach. Piękne, zadbane wnętrza oraz wspaniałe posiłki pozwala na wymianę wrażeń. Dziennikarze proszą na





wywiady i ciekawi są odczuć tych, którzy przybyli po raz pierwszy na „Maj nad Wilią”.

Wracamy pełni poezji krajobrazu litewskiego. Kowieńszczyzna i wszystkie spaceru w tych niezwykłych zakątkach są dopełnieniem wierszy, które wcześniej wygłaszane były przez poetów polskich tworzących na Litwie. Rozumiemy lepiej dlaczego nie mogli opuścić ich ojczyźnej ziemi.

Następnego dnia ponownie jesteśmy w Instytucie Polskim na sesji: „Przedpołudnie z filmem”. Festiwal Filmów Emigracyjnych i o Polakach Zagranicą – EMIGRA. Bardzo ciekawe refleksje prezentują młodzi żyjący na Ukrainie mający korzenie polskie: „PL – UA”. Wywiązuje się dyskusja i żywe świadectwa osób, które przyjechały z Ukrainy.

Po tej prezentacji, która nas interesowała najbardziej, „po angielsku” znikamy. Taxi, i jedziemy w odwiedzin do p.p. Danuty i Wojciecha Piotrowiczów. Oboje państwo Piotrowiczowie to zastrzeni literaci. Pani Danuta b. redaktor Kuriera Wileńskiego, Pan Wojciech poeta, historyk, gawędziarz, a przede wszystkim długoletni przyjaciel, gdyż w 1998 r., na zaproszenie Stow. *Nazareth Famille* gościł w Paryżu wraz z Henrykiem Mażulem, również poetą i dziennikarzem. Obaj zastrzeni twórcy prezentowali swoją poezję w Paryżu, Lille i Orleanie. Dom pełen książek – istna biblioteka! Cieszymy się sobą, a gościnność iście polska. Ponieważ to Kresowiaczy – otrzymują znaczek-pins Stowarzyszenia „Kresy we Francji”. Spieszymy na następne wydarzenia w/g programu – to *Cela Konrada – Środa Literacka* w podwórzu Klasztoru Bazyliańów. *Turniej Jednego Wiersza Młodych* – ciekawe debiuty. Ale Kresowianki z Paryża „dezertują”! Nie sposób pominąć Cmentarza Rossy, szczególnie, kiedy jest się w Wilnie po raz pierwszy.

Oprawadam koleżanki, choć leje nie miłosiernie; zupełnie nam to nie przeszkadza, żeby przeżywać tę, jakże polską, nekropolię. Przyślanek przy ptycie nagrobnej „Matki i Syna” – Józefa Piłsudskiego gdzie jeszcze świeże kwiaty, wieńce i zapalone znicze – to miesiąc maj, w którym odszedł Naczelnik w 1935 r.

Dalej odnajdujemy nagrobki stawnych Polaków: profesorów Polskiego Uniwersytetu Stefana Batorego, poetów, naukowców. Cmentarz jest ogromny i bardzo wymaga opieki i uporządkowania. W ciszy dochodzimy do

Ostrej Bramy; powróciło słońce, więc i raźniej nam spotkać się z Matką Bożą ponownie.

Musimy zmienić nastrój ponieważ czeka nas niezwyty wieczór w *Galerii Artystycznej* Romualda Mieczkowskiego. Po Wilnie chodzimy już jak „po swoim” i z łatwością znajdujemy *Galerię*. Biesiada Poetów, Malarzy, Muzyków i Przyjaciół zapowiada się bardzo ciekawie. Spotkanie uhonorował swoją obecnością Konsul Generalny RP p. Stanisław Cygnarowski. Są występy artystyczne, degustacja potraw i trunków wileńskich – a to wszystko w otoczeniu obrazów, które zapętniają ściany pomieszczeń. Jest muzyka, tańce, rozmowy – atmosfera niesamowita, serdeczna – jakże bardzo kresowa!

Wieczór niespodzianek nie kończy się. Po powrocie do hotelu odwiedzają nas panie ze swymi tomikami twórczości poetyckiej; czytają nam wiersze i ciekawią się skąd „Kresy we Francji”. Dotaczają inni uczestnicy zjazdu i wzajemnie dzielimy się swymi przeżyciami z tego spotkania międzynarodowego i nawiązujemy znajomości.

W ostatnim dniu zjazdu znajdujemy czas, aby złożyć wizytę w biurze *Polskiej Macierzy Szkolnej*, z jej prezesem p. Józefem Kwiatkowskim, z którym łączy mnie współpraca od 1997 r. Dowiadujemy się, że liczba szkół polskich na Litwie znacznie się obniżyła, ale te, które pozostały reprezentują b. wysoki poziom nauczania. Rozmawiamy, wspominamy.

Następnie spotkanie w Związku Pisarzy Litwy w Pałacu Ogińskich, a potem spotykamy się w *Hospicjum im. bł. Ks. Michała Sopoćki* u Siostry Michaeli Rak. Wspólny obiad, modlitwa i śpiew powodują, że tworzymy jakby jedną rodzinę, tymbardziej, że Siostra Michaela nawiązuje do tych wartości bliskości i oddania się służbie drugiemu człowiekowi. W sposób multimedialny prezentuje powstanie tego niezwykłego domu i wolontariuszy, którzy służą w ostatniej drodze człowiekowi do Boga. To naprawdę wielkie dzieło, które powstało w bardzo krótkim czasie.

Pod przewodnictwem p. Wojtka Piotrowicza, spora grupa uczestników zjazdu, ma okazję zobaczyć Wilno z innej perspektywy. Pan Wojtek opowiada bardzo interesująco o różnych dzielnicach, przebudowach starego Wilna i nowych inwestycjach. Przechodzimy znowu do centrum, aby dotrzeć do polskiego Kościoła Św. Ducha. Tu, obecnie, znajduje

się kopia Jezusa Miłosiernego. Spotykamy panie – Polki, które widząc nasze zainteresowanie opowiadają, jak to siłą „wydarto” autentyczny obraz namalowany, na zlecenie Księdza Sopoćki w 1934 r., przez wileńskiego artystę malarza prof. Eugeniusza Kazimirowskiego i przeniesiono do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, obok. Trzeba podkreślić, że w Kościele Św. Ducha Msze Św. i nabożeństwa odbywają się wyłącznie w języku polskim. Metropolita Wileński uznał, że Jezus Miłosierny jest dla wszystkich.

Pokłoniłyśmy się Jezusowi i tu i tam i pozostawiliśmy Mu nasze najskrytsze myśli i prośby.

Wieczorem w Domu Kultury Polskiej jest konferencja prasowa podsumowująca XXIV Międzynarodowy Festiwal Poezji „Maj nad Wilią”.

Dla naszej trójki to nie koniec pobytu na Litwie. Mamy jeszcze jeden dzień zaplanowany na wizytę zamku z XIV-go wieku w Trokach pod Wilnem, zbudowanego przez księcia Witolda. Troki były miastem królewskim Wielkiego Księcia Litewskiego. To ważna atrakcja turystyczna Litwy. Jedziemy autobusem. Towarzyszy nam, nieodłączny nasz przyjaciel, Wojtek Piotrowicz. Pogoda się zmieniła i od jeziora, na którym położony jest zamek, wieje lodem!

Rozgrzewamy się gorącą herbatą, potem zwiedzanie i zachwyt, jak pięknie prezentowane są eksponaty w salach. Trafiliśmy do Trok na święto miasta. Wszędzie stragany z tradycyjnymi wyrobami i smakowitą wędliną; sklepiki oferują piękne pamiątki i biżuterię z bursztynu. Ale tym trudno się ogrzać, więc idziemy do Karaimów na kibiny. Ten specjał bardzo nam smakuje.

Jeszcze interesujemy się specjalną zabudową miasta – domy Karaimów charakterystyczne z trzema oknami od frontu – wyróżniają się szczególnie.

Czas wracać, bo czeka na nas pani Danusia z kolacją. Znowu cieszymy się z tych odwiedzin i tego polskiego domu w Wilnie. Pożegnanie; gdyż nazajutrz powrót do Paryża. Ten wspaniały pobyt, odkrywczy, bogaty w różnorakie atrakcje i przeżycia, z pewnością uzupełnia naszą kresową wiedzę historyczną, a nic tak dobrze nie kształci jak podróże!

Tekst i zdjęcia M. Krystyna Orłowicz



Tarnów
4-5 września
2017



Forum Gospodarcze Polonii Świata Polonia World Economic Forum

www.Polonia4um.com



Biznes z 6 kontynentów! Polonia World Business Izby Gospodarcze – Inwestorzy – Przedsiębiorcy – Media – Organizacje i Stowarzyszenia

Miejsce spotkań przedstawicieli polonijnych przedsiębiorców, izb gospodarczych, handlowych, związków i stowarzyszeń działających oraz zarejestrowanych na stałe poza granicami Kraju, z polskim biznesem, organizacjami, instytucjami, administracją rządową oraz samorządową. Gospodarzem Forum jest miasto Tarnów.

Forum Gospodarcze Polonii Świata, to strefa przedsiębiorczości, dialogu, debat oraz internacjonalizacji i integracji środowiska biznesu, którego łączy nie tylko cel ekonomiczny, ale też tożsamość, dziedzictwo, historia, pochodzenie i kultura, a patriotyzm gospodarczy jest misją i dewizą wszystkich uczestników.

Udział w Forum jest bezpłatny, zapewnia korzystanie z Pakietu Uczestnika. Przedstawiciele Polonii mają do dyspozycji bezpłatne noclegi w hotelu. Udział w Forum jest możliwy wyłącznie po dokonaniu zgłoszenia na formularzu Forum i rejestracji. Ilość miejsc ograniczona.

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl

**DENTYSTKA POLSKA
DLA DZIECI I DOROSŁYCH**
Dr Mariola Tuliszkiewicz

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire – 75002 Paris

Akceptuję CMU AME

– TŁUMACZENIA –

Stanisław Bocianowski – dr Prawa
– Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

ZWIĄZEK BRACTW RÓŻAŃCOWYCH WE FRANCJI

Zaproszenie

W imieniu Księdza Dyrektora Romana Domagaty i Zarządu Bractw Różańcowych we Francji oraz Związku Polek, Mężów Katolickich, Katechetów i Krucjaty serdecznie zapraszamy na doroczną Pielgrzymkę, która odbędzie się w czwartek 21 września 2017 w Dadizele (Belgia).

- Porządek dnia: Msza św. o godzinie 10³⁰. Przerwa obiadowa.

- Nabożeństwo Różańcowe o godzinie 15⁰⁰.

Przybędźmy licznie, aby z Maryją rozpocząć nowy rok pracy.

Serdecznie Zapraszamy. Zapisy prosimy zgłaszać do prezesek poszczególnych kół Różańcowych. **Cześć Maryi!**

Z poważaniem Sekretarki Związku: *St. Napora i L. Jabłoński*

PROFIT POŚREDNICTWO W KUPNIE I SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI
KREDYTY NA DOCHÓD ZAGRANICZNY



TEL +33 617 432 999 FRANCAIS, POLONAIS
NIERUCHOMOŚCI: +46 663 726 620; KREDYTY: +46 600 220 967
biuro@profitnieruchomosci.eu, www.profitnieruchomosci.eu

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Masz problem z piciem?

Może Anonimowi Alkoholicy pomogą!

Wykaz mityngów AA w Paryżu:

Niedziele godz. 17.00:

3, rue Rampal (kod: 9172), 75019 Paris, M° Belleville/;

Wtorki godz. 19.30:

18, rue Claude Lorrain; 75016 Paris, M° Exelmans/;

Środy godz. 19.30:

20, rue Legendre (2 piętro), 75017 Paris, M° Villiers/;

Czwartki godz. 19.30:

11, Ville St-Jacques (kod: 0911),
75014 Paris, M° Saint-Jacques.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „ustugi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi – 1 € na tydzień („ustugi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkcat@club-internet.fr

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1209058

POLSKA
REJON PODKARPACIA
+48 669 969 069
+48 669 562 602

WYJAZDY Z POLSKI W KAŻDY PIĄTEK
WYJAZDY Z PARYŻA KAŻDĄ NIEDZIELĄ

FRANCJA
PARYŻ I OKOLICE
07 53 16 80 90

PRZEWÓZ OSÓB I PACZEK
TRANSPORT SAMOCHODÓW
PRZEPROWADZKI
TRANSPORT I SPRZEDAŻ OKIEN DRZWI ROLET
SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
ATRAKCYJNE CENY

Bujak & Olechowski

1314p88

✿ DÉMÉNAGEMENT - TRANSPORT - AUTOLAWETA
PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU

Tel. 06 30 40 49 49

1279p77

Stowarzyszenie „Kresy” we Francji
organizuje

W yjazd pielgrzymkowy na Kresy południowo-wschodnie w dn. 20.09 – 1.10.2017. 10-dniowa pielgrzymka po Kresach + 2 dni na dojazd do Warszawy i z powrotem (2 noce + posiłki). Na Ukrainę konieczny jest paszport; nie jest wymagana wiza.

Na trasie: Lwów, Olesko, Poczajów, Krzemieniec, Zbaraż, Skala Podolska, Kamieniec Podolski, Chocim, Okopy Św. Trójcy, Czerniowce, Kołomyja, Jaremcze, Stanisławów, Halicz, Rohatyn. W każdym mieście zwiedzamy obiekty związane z historią Polski.

Cena 980€ i zapewniamy: przelot Paryż-Warszawa-Paryż, transport autokarem klimatyzowanym, zakwaterowanie: Lwów – Dom Pielgrzyma Brzuchowice, poza Lwowem – hotele, pokoje 2 os. z łazienkami, wyżywienie: 3 x dziennie, ubezpieczenie, opiekę pilota, przewodnika w j. polskim we Lwowie i przewodników poza Lwowem, opłaty za wstęp do zwiedzanych obiektów. (Za dodatkową opłatą możliwość pójścia na spektakl do Opery Lwowskiej).

Zgłoszenia prosimy kierować pod adres e-mail: krysiapol@yahoo.fr; oraz T. 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83.

1279p77

Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne

DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

01.41.13.45.05
boulogne@dentylis.fr

Mówimy po polsku

1286p71

- Wynajmę mieszkanie F3 umeblowane w centrum Chantilly (60), 5 zona, RER D. Informacje pod numerem telefonu:
T. 06 95 31 22 20

3/051

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;
16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Rozliczenia księgowe. 06 62 90 02 39

0842p89

✿ TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

1225p83

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien- dentiste
33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

1045

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68;

e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

1294p85

✿ Luxsus - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI -
OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 06 62 75 50 06; 01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

1189p52

✿ USŁUGI HYDRAULICZNE
Tel. 07 51 58 46 26

1311p87

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(*Hebdomadaire de l'émigration polonaise*)

N° 27 (2687): 30.07-6.08 2017

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 23
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkot@club-internet.fr, vkot@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 19.7.2017

Inf. o prenumeracie na str. 3



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP



PROGRAM TV

31 lipca – 13 sierpnia 2017

PONIEDZIAŁEK

31 LIPCA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Kulturalni PL 11⁵⁵ Podróże z historią – dok. 12²⁵ Felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Wiedźmy – serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ Reportaż 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Nożem i widelcem 15⁵⁵ Baron24 – serial 16³⁰ Do przerwy 01 – serial 17⁰⁰ Mój zwierzyniec 17¹⁰ Podwodne ABC 17²⁰ Felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Ukryte skarby 18²⁰ Podróże z historią – dok. 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Przeprowadzki – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo

Polonia 22⁵⁰ Zejść na ziemię – dok. 23⁴⁵ Dzika Polska – serial 01¹⁵ Baron24 – serial 01⁴⁵ Do przerwy 01 – serial 1¹⁰ Supętkowe ABC 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

1 SIERPNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Powstańcze portrety 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Halo Polonia 12⁰⁰ Reportaż 12²⁵ Felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁰ Powstańcze portrety 13³⁵ Fajna ferajna – dok. 14⁰⁵ Powstańcze portrety 14²⁰ Zejść na ziemię – dok. 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Smaki polskie 15⁵⁵ Baron24 – serial 16³⁰ Do przerwy 01 –

serial 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Felieton 17³⁰ Księga Przestrzeni 18⁰⁰ Zasmakuj w Sienkiewicz 18³⁰ Powstańcze portrety 18⁴⁵ Barwy szczęścia – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20²⁰ Koncert z okazji 73 rocznicy Powstania Warszawskiego 21³⁰ Powstańcze portrety 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia 22⁴⁵ Rozrywka 23⁴⁵ Dzika Polska – serial 01¹⁵ Baron24 – serial 01⁴⁵ Do przerwy 01 – serial 1¹⁵ W Krainie Baśni 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

2 SIERPNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Felieton 11⁰⁵



PROGRAM

31 lipca – 6 sierpnia 2017

PONIEDZIAŁEK

31 LIPCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Edukacja 11³⁵ Dok. 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dok. 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19⁴⁵ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Edukacja 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

11⁰⁰ Dok. 11²⁵ Edukacja 11³⁵ Notacje 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 12⁴⁰ Dok. 13⁴⁰ Reportaż 14⁰⁰ Film 14⁴⁰ Dok. 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dok. 16⁵⁵ Kartka z kalendarza 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Edukacja 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

CZWARTEK

3 SIERPNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Reportaż 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Edukacja 11³⁵ Edukacja 11⁵⁰ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dok. 14⁰⁰ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Przegląd Źródła 16⁴⁰ Dok. 16⁵⁵ Kartka z kalendarza 17⁰⁰ Sanktuarium św. Józefa Kalisz 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Edukacja 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

PIĄTEK

4 SIERPNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Dok. 11¹⁵ Dok. 11²⁵ Edukacja 11³⁰ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Dok. 14⁴⁰ Wywiad 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz

WTOREK

1 SIERPNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Papież Polak do Rodaków 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Edukacja 11⁴⁵ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 12⁴⁵ Dok. 14⁰⁰ Film 14⁵⁵ Dok. 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Reportaż 16⁵⁰ Express Studencki 17⁰⁰ Dok. 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Kartka z kalendarza 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Edukacja 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

ŚRODA

2 SIERPNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Reportaż 9²⁰ Express Studencki 9²⁵ Sanktuaria polskie 9⁵⁰ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audycja Generalna

i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ 7 sakrament 16³⁵ Dok. 17⁰⁰ Fundusze UE 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Kartka z kalendarza 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Edukacja 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje

SOBOTA

5 SIERPNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dok. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Edukacja 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Film 13²⁰ 7 sakrament 13⁴⁵ Reportaż 14⁰⁵ Film 14⁴⁵ Dok. 15³⁰ Dok. 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Dok. 17⁰⁰ Dok. 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Kartka z kalendarza 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Katecheza 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje

NIEDZIELA

6 SIERPNIA

8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8²⁵ Św. na każdy dzień 8³⁰ Dok. 9⁰⁰ Dok. 9³⁰ Msza Św. 10³⁵ Przegląd Niedzieli 10⁴⁰ Koncert 11⁵⁰ Dok. 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Papież Polak do Rodaków 14¹⁰ Film 15⁴⁵ Reportaż 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dok. 17³⁰ Reportaż 17⁵⁵ Kartka z kalendarza 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Dok. 21⁰⁰ Apel 21²⁰ Informacje. □

Polonia 24 11²⁵ Halo Polonia 12⁰⁵ Księga Przestrzeni 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Przeprowadzki – serial 14³⁰ Rozrywka 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Posmakuj Opolskiego 15⁵⁵ Baron24 – serial 16³⁰ Do przerwy 01 – serial 17⁰⁰ Dla dzieci 17²⁰ Felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Kronika regionu 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Mała Moskwa – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia 22⁴⁵ Widowisko 23⁵⁰ Dzika Polska – serial 0¹⁵ Baron24 – serial 0⁴⁵ Do przerwy 01 – serial 1¹⁵ Program muzyczny 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 3 SIERPNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Halo Polonia 12⁰⁵ Zaolzie 12²⁵ Felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Siła wyższa – serial 14²⁰ Mała Moskwa – serial 15¹⁰ Reportaż 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Wilnoteka 15⁵⁵ Baron24 – serial 16³⁰ Do przerwy 01 – serial 17⁰⁰ Film 17²⁰ Felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Z Andrusiem po Galicji 18²⁵ Naszaarmia.pl 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Magazyn z Ameryki 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Komisarz Alex – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia 22⁴⁵ Eska Music Awards 23⁵⁰ Dzika Polska – serial 0¹⁵ Baron24 – serial 0⁴⁵ Do przerwy 01 – serial 1¹⁵ Załoga Eko 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 4 SIERPNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Halo Polonia 12⁰⁵ Zasmakuj w Sienkiewicz 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Pokój 107 – serial 13²⁵ Siostry – serial 14²⁰ Komisarz Alex – serial 15¹⁰ Pod Tatrami 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Eska Music Awards 16⁴⁵ Baw się słowami 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Polski grill 18²⁵ Było nie minęło 18⁵⁵ Pokój 107 – serial 19²⁵ Reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Wiedźmin – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia 22⁵⁰ Wieczór Mistrzów 23⁴⁵ Dzika Polska – serial 0²⁰ Polski grill 0⁵⁰ Magazyn z Ameryki 1¹⁰ Domisie 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 5 SIERPNIA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Polonia 24 11¹⁰ Halo Polonia 11⁵⁰ Z Andrusiem po Galicji 12²⁰ Wolna sobota – film 13¹⁰ Wiedźmin – serial 14⁰⁵ Rodzina sama w domu 14⁵⁵ Okrasa tamie przepisy 15²⁵ Reportaż 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Siostry – serial 18⁵⁰ Marta Lipińska 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Noce i dnie – serial 21⁵⁵ Wyrok na Franciszka Kłosa – dramat 23⁴⁰ Rozrywka 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ Siostry – serial 1¹⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 6 SIERPNIA

9⁰⁰ Teleranek 9²⁵ Ziarno 9⁵⁵ Baw się

słowami(2) 10²⁰ W Krainie Baśni 10⁵⁰ Sto minut wakacji(2) – serial 11⁵⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza Św. 14⁴⁰ Królowa Bona – serial 15⁴⁵ Herbatka z kabaretem 16¹⁵ Turystyczna Jazda 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17²⁵ Felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Siostry – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Baw się słowami 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Wiedźmy – serial 21⁴⁰ Skazany na bluesa – dramat 23²⁵ Rozrywka 23⁵⁵ Zakochaj się w Polsce 0³⁰ Siostry – serial 1²⁰ Baw się słowami(2) 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PONIEDZIAŁEK 7 SIERPNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Kulturalni PL 11⁵⁵ Podróże z historią – dok. 12²⁵ Felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Wiedźmy – serial 14²⁰ Oczy w oczy 14⁵⁰ Milionerka 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Nożem i widelcem 15⁵⁵ Baron24 – serial 16³⁰ Do przerwy 01 – serial 17⁰⁰ Mój zwierzynek 17¹⁰ Podwodne ABC 17²⁰ Felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Reportaż 18²⁰ Podróże z historią – dok. 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20⁴⁰ Przeprowadzki – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia 22⁴⁵ Muzeum KL Auschwitz-Birkenau 23⁵⁵ Dzika Polska – serial 0²⁰ Baron24 – serial 0⁵⁰ Do przerwy 01 – serial 1²⁰ Supetkowe ABC 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 8 SIERPNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Halo Polonia 12⁰⁰ Reportaż 12²⁵ Felieton 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Noce i dnie – serial 14²⁵ Muzeum KL Auschwitz-Birkenau 15³⁰ Wiadomości 15⁴⁰ Smaki polskie 15⁵⁵ Baron24 – serial 16³⁰ Do przerwy 01 – serial 17⁰⁰ Moliki książkowe 17²⁰ Felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Księga Przestrzeni 18²⁰ Reportaż 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia 22⁵⁰ Widowisko 23⁴⁵ Dzika Polska – serial 0¹⁵ Baron24 – serial 0⁴⁵ Do przerwy 01 – serial 1¹⁵ W Krainie Baśni 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Halo Polonia 12⁰⁵ Księga Przestrzeni 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Przeprowadzki – serial 14²⁵ Marta Lipińska 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Reportaż 15⁵⁵ Baron24 – serial 16³⁰ Podróż za jeden uśmiech – serial 17⁰⁰ Film 17²⁰ Felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Przez granice 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Mała Moskwa – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia 22⁴⁵ Przybliżenie 23⁴⁵ Dzika Polska – serial 0¹⁵ Baron24 – serial 0⁴⁵ Do przerwy 01 – serial

1¹⁵ Program muzyczny 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 10 SIERPNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Halo Polonia 12⁰⁵ Przez granice 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 13²⁵ Siostry – serial 14²⁰ Mała Moskwa – serial 15¹⁵ Reportaż 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Wilnoteka 15⁵⁵ Baron24 – serial 16³⁰ Podróż za jeden uśmiech – serial 17⁰⁰ Film 17²⁰ Felieton 17³⁰ Teleexpress 18⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 18³⁰ Magazyn z Wysp 18⁵⁰ Dobranocka 19⁰⁰ Msza św. 20¹⁵ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁵⁵ Komisarz Alex – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia 22⁴⁵ Eska Music Awards 23⁴⁵ Dzika Polska – serial 0¹⁵ Baron24 – serial 0⁴⁵ Do przerwy 01 – serial 1¹⁵ Załoga Eko 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 11 SIERPNIA

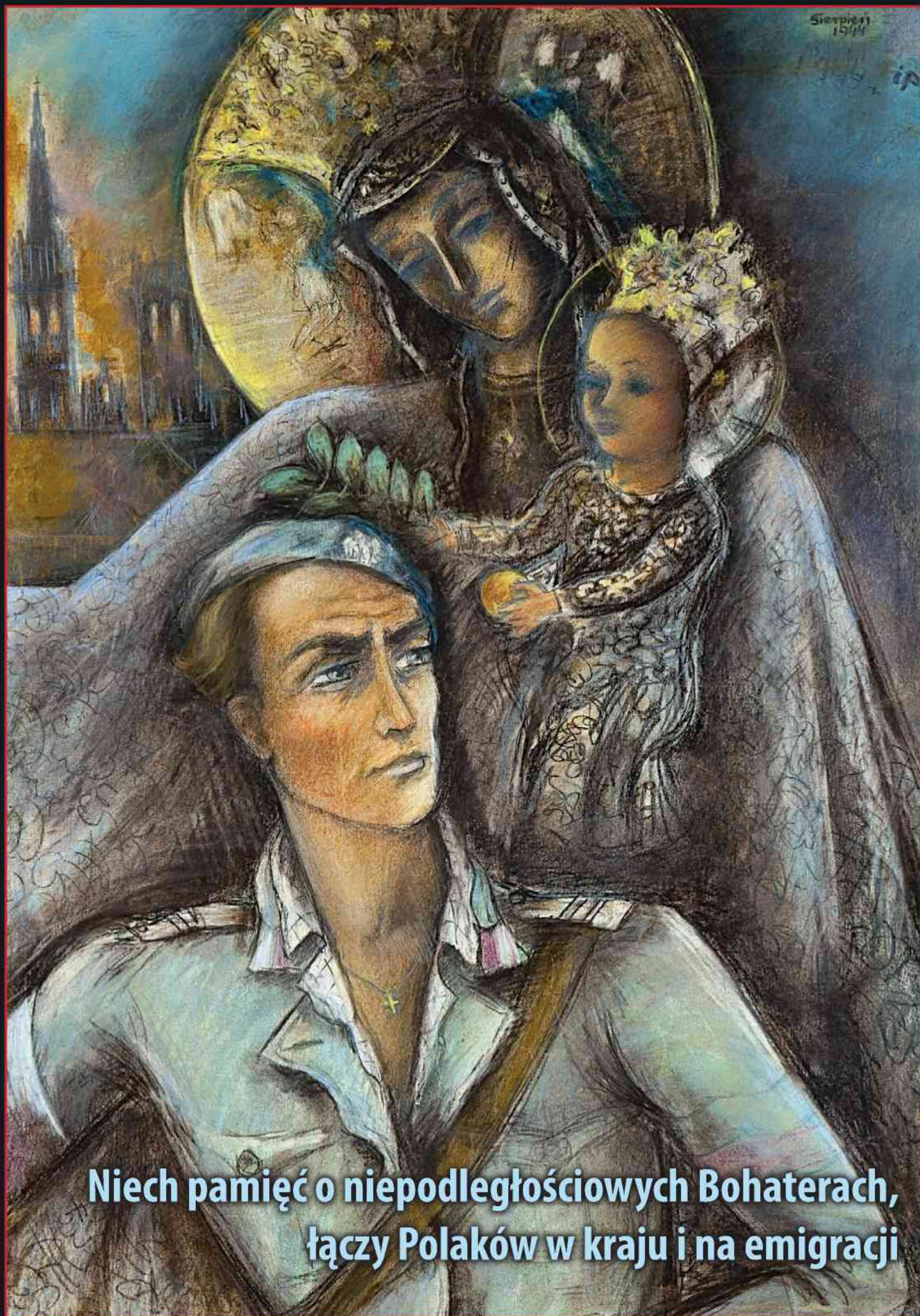
8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Felieton 11⁰⁵ Polonia 24 11²⁵ Halo Polonia 12⁰⁵ Reportaż 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Pokój 107 – serial 13²⁵ Siostry – serial 14²⁰ Komisarz Alex – serial 15¹⁰ Pod Tatrami 15²⁵ Wiadomości 15⁴⁰ Eska Music Awards 16⁴⁵ Baw się słowami 16⁵⁵ Domisie 17²⁰ Felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Polski grill 18²⁵ Było nie minęło 18⁵⁵ Pokój 107 – serial 19²⁵ Reportaż 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Wiedźmin – serial 21³⁵ Przepis dnia 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Halo Polonia 22⁵⁰ Wieczór Mistrzów 23⁴⁵ Dzika Polska – serial 0²⁰ Polski grill 0⁵⁰ Magazyn z Wysp 1¹⁰ Domisie 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 12 SIERPNIA

7³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁰ Polonia 24 11¹⁰ Halo Polonia 11⁴⁵ Z Andrusiem po Galicji 12¹⁵ Ojciec Mateusz – serial 13¹⁰ Wiedźmin – serial 14⁰⁵ Rozrywka 14⁵⁵ Okrasa tamie przepisy 15²⁵ Dok. 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Siostry – serial 18⁵⁰ Rozrywka 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Noce i dnie – serial 21⁵⁰ Umarłem aby żyć – dramat 23²⁰ Rozrywka 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ Siostry – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 13 SIERPNIA

9⁰⁰ Teleranek 9³⁰ Ziarno 10⁰⁰ Baw się słowami(2) 10²⁵ W Krainie Baśni 10⁵⁰ Sto minut wakacji(2) – serial 11⁴⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Mszy Św. 14²⁰ Turystyczna Jazda 14⁴⁰ Królowa Bona – serial 15⁴⁵ Herbatka z kabaretem 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17²⁵ Felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Siostry – serial 18⁵⁰ Oczy w oczy 19²⁵ Baw się słowami 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości – Sport – Pogoda 20⁴⁵ Wiedźmy – serial 21⁴⁰ Cudze szczęście – film 23²⁰ Rozrywka 23⁵⁵ Zakochaj się w Polsce 0³⁰ Siostry – serial 1²⁰ Baw się słowami(2) 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



**Niech pamięć o niepodległościowych Bohaterach,
łączy Polaków w kraju i na emigracji**